

# RO CZ N I K

Rady Porozumiewawczej  
Związków Polskich we Francji


— 000 —

GRUDZIEŃ 1935.

LILLE

19, RUE DE LA BARRE

LILLE

BIBLIOTHECA  
UNIV. S. MICHAELIS  
  
CRACOVENSIS

4378 70

II

1935

**G**łównym postulatem emigracji polskiej we Francji jest: utrzymanie ducha i mowy polskiej wśród wychodźstwa, stopniowe polepszanie egzystencji i wogóle warunków bytu polskiego robotnika we Francji oraz rzeczowe i lojalne ustosunkowanie się do Państwa Polskiego. Polak na emigracji może być „prawym” lub „lewym” — to jest ludzkie, to leży w psychice wolnego człowieka, lecz każdemu z nas bez względu na przekonania musi być drogie dobre imię i znaczenie Polski, pielęgnowania kultury polskiej i mowy ojczystej, bo w przeciwnym razie nie będzie zasługiwał na miano Polaka.

Ten wspólny obowiązek spełnimy tylko wówczas, jeżeli będziemy należeć do organizacyj polskich, którym przyświecają wspólne cele: dobro wychodźstwa i dobro Polski. Na tej platformie musimy zawsze dojść do porozumienia, którego wykładnikiem na ziemi francuskiej jest Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji.

Stefan REJER.

Prezes Rady Porozumiewawczej.

Biblioteka Jagiellońska



1002120446





WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ  
Prezes Świat. Zw. Polaków z Zagranicy.



## **Struktura Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji.**

Blisko pół miliona Polaków, przeważnie obywateli polskich zamieszkuje na terenie 83 departamentów, stanowiących terytorjum Francji. Zorganizowanie tak wielkiej masy ludzi, rozrzuconych na ogromnym obszarze, w jednej centralnej organizacji nie należy do rzeczy łatwych i wymaga dużo czasu.

To też realizacja programu konsolidacyjnego polskiego żywiołu we Francji trwała dosyć długo. Najprzód powstały w poszczególnych osiedlach polskie towarzystwa: sportowe, śpiewacze, teatralne, kościelne, o charakterze zawodowo - prawnym, wzajemnej pomocy i t. d. Względnie szybko, bo już w 1923 roku towarzystwa o jednakowych celach zaczęły łączyć się w związki, przyjmując jednolite statuty i tak powstały: Związek Robotników Polskich, Związek Sokołów, Związek Kół Śpiewaczych, Związek Towarzystw Kościelnych i t. d.

Gdy wszystkie działy pracy kulturalno - oświatowej, zawodowej, potrzeb duchownych i wychowania fizycznego zostały objęte przez poszczególne związki, wówczas wyłoniła się potrzeba powołania do życia centralnej organizacji, która nadałaby kierunek pracy i regulowała współpracę między związkami.

Czyniono próby: najprzód powołano do życia w 1925 roku Radę Naczelną Polskich Związków we Francji, potem powstał Centralny Komitet Polaków, który również nie objął wszystkich związków i wreszcie w dniu 12 lutego 1933 roku powołano do życia Radę Porozumiewawczą Związków Polskich we Francji.

### **Stan obecny.**

Obecnie na 30 związków polskich we Francji należy do Rady Porozumiewawczej 26 z liczbą 109.187 członków, zgru-

powanych w 1644 towarzystwach lokalnych; — cztery związki nienależące do Rady Porozumiewawczej grupują około stu towarzystw z liczbą przypuszczalnie 14.000 członków.

Prawie we wszystkich większych osiedlach polskich we Francji istnieją obecnie Komitety Towarzystw lokalnych, należące do Związku Komitetów Polskich Towarzystw, który wchodzi również w skład Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji na takich samych prawach, jak wszystkie inne związki.

### **Władze Rady Porozumiewawczej.**

Najwyższym organem Rady Porozumiewawczej jest Walny Zjazd, w którym bierze udział po trzech delegatów z każdego związku. Funkcje delegatów pełnią członkowie pierwszych zarządów wszystkich związków (prezes, sekretarz i skarbnik).

Walny Zjazd odbywający się raz w roku przyjmuje sprawozdanie i potwierdza program pracy oraz wybiera Prezydjum Rady z trzech osób i Komisję Rewizyjną z 5 osób na okres roczny.

W ciągu roku pracami Rady Porozumiewawczej kieruje prezydjum przy pomocy pięciu stałych komisyj:

- 1) Kulturalno - Oświatowej
- 2) Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego
- 3) Ekonomiczno - społecznej
- 4) Propagandowej
- 5) Współpracy lokalnej w kolonjach.

Komisje odbywają często posiedzenia. Do każdej Komisji zainteresowane związki delegują jednego przedstawiciela, np. związki kulturalno-oświatowe do Kulturalno-Oświatowej, sportowe do Komisji Wychowania Fizycznego i Wychowania Obywatelskiego i t. d. Pracami w komisjach kierują specjalnie powołani kierownicy przy pomocy personelu biurowego. Przy poszczególnych komisjach istnieją autonomiczne organy, jak na przykład: Komitet Starców, Wdów i Sierot przy Komisji Ekonomiczno - Społecznej, który w ciągu 1934 roku wypłacił około 30 tysięcy franków tytułem zapomóg, Komitet Zbiórki na Oświatę przy Komisji Kulturalno - Oświatowej, który rocznie zbiera przeciętnie około 60 tysięcy franków na książki szkolne i utrzymanie kursów czwartkowych, Bursa Polska w Lille, która utrzymuje 25 chłopców, kształcących się we francuskich zakładach średnich i t. d.

Szczególnie intensywną działalność wykazują Komisje: — Kulturalno - Oświatowa oraz Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego. Rzeczowem świadectwem pracy tych komisyj jest ogólne ożywienie prac kulturalno - oświatowych jak i sporto-



wych we wszystkich kolonjach polskich we Francji. Tutaj dla określenia skali imprez należy zaznaczyć, że w ostatnim Biegu Narodowym Naprzelaj wzięło udział 528 zawodników.

Za całość pracy odpowiedzialne jest Prezydjum Rady Porozumiewawczej, które reprezentuje zorganizowane wychodźstwo wobec Światowego Związku Polaków z Zagranicy, utrzymuje z nim stały kontakt i informuje zarządy związków o pracach Centrali Polonji Zagranicznej, przyjmując równocześnie do wiadomości postulatów związków, celem przedłożenia ich Światowemu Związkowi Polaków z Zagranicy.

Siedzibą Rady Porozumiewawczej jest Lille, a w dalszych dzielnicach Francji działają okręgi Rady Porozumiewawczej, składające się z zarządów okręgowych poszczególnych związków.

Dotychczas sprawnie działa Okręg Rady Porozumiewawczej we Wschodniej Francji z siedzibą w Metz; inne okręgi są jeszcze w stadjum organizacji. Rolę Komisyj w okręgach spełniają referenci do spraw kulturalno - oświatowych, społecznych i t. d. Okręg Rady Porozumiewawczej ma również prawo do trzech delegatów na Walnym Zjeździe Rady.

### **Członkowie Rady Porozumiewawczej.**

Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji jest organizacją nadrzędną i nie mogą do niej należeć bezpośrednio ani osoby ani też pojedyncze stowarzyszenia.

Członkiem Rady może być tylko związek stowarzyszeń, mających jednolity cel w pracy i związanych ze sobą statutowo.

Obecnie jest we Francji 30 różnorodnych związków, więcej już napewno ich nie będzie, bo wszystkie działy pracy już są objęte przez związki. Każde więc stowarzyszenie polskie ma możliwość znaleźć sobie odpowiadający jego życzeniom związek i przystąpić do niego celem kontynuowania pracy na zakreślonym odcinku.

Stowarzyszeń polskich we Francji istnieje około 1.900, z których zaledwie ponad 100 nie należy do żadnego związku; są to luźne stowarzyszenia, przeważnie w małych skupiskach polskich, oddalonych od większych ośrodków zamieszkałych przez Polaków. Wspomniane stowarzyszenia mają najczęściej charakter religijny, kulturalno-oświatowy i samopomocowy równocześnie i chociaż nie należą do związków, to jednak w sprawach pomocy oświatowych i materiałów na obchody narodowe zwracają się bezpośrednio do Rady Porozumiewawczej.

Z pośród 30 istniejących związków do Rady Porozumiewawczej należy 26, których spis podajemy poniżej:

## Spis Związków Polskich we Francji należących do Rady Porozumiewawczej.

Nazwa Związku	Ilość towarzystw	Ilość członków	Suma składek za rok 1934
1. ZJEDNOCZENIE TOW. KAT. grupujące następujące związki:			
a) Związek Tow. Katolickich	225	25.000	200.000
b) Związek Bractw Różańcowych			
c) Zw. Stow. Młodzieży Męskiej	—		
d) Zw. Stow. Dzieci Polskich			
e) Zw. Rob. i Robotnic Rolnych			
2. FEDER. B. OBR. OJCZYZNY grupująca:			
a) Stow. byłych Wojskowych	88	8.846	176.920
b) Związek Inwalidów	20	2.000	16.000
c) Związek Rodzin Wojskowych	25	1.200	13.910
3. ZW. ROBOTNIKÓW POLSKICH	142	16.500	402.165
4. ZW. SOKOŁÓW POLSKICH	112	4.995	74.910
5. Zw. STRZELECKI	104	4.899	92.000
6. Zw. KÓŁ ŚPIEWACZYCH	74	4.058	110.541
7. ZW. TOW. TEATRALNYCH	72	1.800	13.638
8. ZW. KOM. TOW. POLSKICH	79		
9. ZW. KUPCÓW POLSKICH	13	620	21.944
10. ZW. TOW. KULT. - OŚWIAT. im. Józefa Piłsudskiego	78	3.600	71.000
11. ZW. TOW. WZAJ. POMOCY	58	11.613	401.505
12. ZW. TOW. KOBIECYCH	65	8.605	164.800
13. ZW. PRACY OB. KOBIEC	34	1.987	39.740
14. ZW. KÓŁ MUZYCZNYCH	45	973	9.486
15. ZW. PIŁKI NOŻNEJ	64	5.391	49.100
16. ZW. NAUCZYCIELSTWA POL.	—	152	15.502
17. ZW. OSADNIKÓW POLSKICH	18	513	25.650
18. ZW. HARCERSTWA POLSK.	298	5.261	
19. ZW. BRACHTW KURKOWYCH	25	674	6.740
20. ZW. STUDENTÓW.	5	500	
<b>R A Z E M</b>	1.644	109.187	1.905.560

U W A G I : — Ilość członków i towarzystw została podana przez centrale związków.

Suma składek rocznych w tych związkach, które nie prowadzą centralnej kasy, została obliczona na podstawie wysokości składek i ilości członków.

Poza wyżej wymienionymi związkami nie należą do Rady Porozumiewawczej: Federacja Emigrantów Polskich przy C. G. T. wraz z T. U. R. oraz Pomoc Oświatowa i Związek Hodowców. Wszystkie te cztery organizacje liczą razem około 100 towarzystw.

Należy jednak zaznaczyć, że towarzystwa Pomocy Oświatowej utrzymują kontakt z Radą Porozumiewawczą. Są też w kontakcie z Radą Porozumiewawczą liczne towarzystwa, rozrzucone po całej Francji, których jest około 100, a które nie należą do związków.

# Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji.



Zorganizowanych Polaków  
w Radzie Porozumiewawczej

## WALNY ZJAZD RADY POROZUMIEWAWCZEJ

w którym biorą udział Delegaci 26 związków (po 3-ch z każdego związku)

P R E Z Y D J U M B A D Y					
Komisja Kult.-Oświatowa	Komisja Wsch. Fiz. i Ob.	Komisja Ekon.-Społeczna	Komisja Propagandowa	Komisja Współp. Lok.	Komisja Rewizyjna
Zjednoczenie Tow. Katolickich	Związek Sokolów Polsk.	Związek Rob. Polskich	Federacja P. Z. Obr. Ojez.		
Związek Kół Spiewaczych	Związek Strzelecki	Związek Kupców i Rzemieśl. Polsk.			
Związek Tow. Teatralnych	Związek Piłki Nożnej	Związek Tow. Wzaj. Pomocy			
Zw. Tow. Kmit. Ośw. im. Marsz. J. Piłs.	Związek Harcerzy Polsk.	Związek Osadników Pol.			
Tow. Kobięcych	Związek Bractw Kurkowych				
Związek Pracy Ob. Kobiet					

## Związek Komitetów Towarzystw Polskich

- Związek Kół Muzycznych
- Związek Naucz. Polskiego
- Związek Harc. Polsk.
- Związek Studentów Polsk.

## **S T A T U T**

### **RADY POROZUMIEWAWCZEJ ZWIĄZKÓW POLSKICH WE FRANCJI (R.P.Z.P.)**

- 1) Rada Porozumiewawcza jest organem polskich centralnych Związków we Francji i działa na terenie całej Republiki Francuskiej.
- 2) Celem Rady Porozumiewawczej jest:
  - a) szerzenie świadomości państwowej i narodowej;
  - b) wzmacnianie życia zrzeszeniowego wśród Polaków we Francji w kierunku zabezpieczenia i rozszerzenia należnych Polakom praw kulturalnych i materialnych;
  - c) opinjowanie w dziedzinie potrzeb materialnych i moralnych wychodźstwa;
  - e) usuwanie konfliktów między organizacjami;
  - d) prowadzenie propagandy;
  - f) wyłonienie reprezentacji wychodźstwa do Światowego Związku Polaków z Zagranicy;
- 3) Rada Porozumiewawcza składa się z delegatów zarządów głównych Polskich Związków we Francji — w liczbie po 3 z każdego.
- 4) Związki należące do Rady Porozumiewawczej zachowują swą całkowitą samodzielność organizacyjną.
- 5) Radę Porozumiewawczą reprezentuje nazewnątrz oraz kieruje jej obradami prezes, wybrany absolutną większością głosów na okres roczny. Przepisowe quorum stanowi ilość delegatów reprezentujących przynajmniej 2/3 organizacji wchodzących w skład Rady. W razie nieobecności prezesa, przewodniczy zebraniu najstarszy wiekiem z pośród obecnych delegatów Rady. — Przewodniczący powołuje z pośród

członków Rady sekretarza i skarbnika, również na okres roczny.

- 6) Rada odbywa swe zwykłe posiedzenia raz na trzy miesiące. Posiedzenia nadzwyczajne odbywają się w miarę potrzeby:
- a) na wniosek prezesa,
  - b) na wniosek trzech organizacyj wchodzących w skład Rady w porozumieniu z prezesem.

Zarząd Główny każdej organizacji wchodzącej w skład Rady otrzymuje listem poleconym przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem posiedzenia zawiadomienie podpisane przez prezesa o zebraniu wraz z porządkiem dziennym.

- 7) Głosowanie odbywa się według organizacji. Każda organizacja posiada tylko jeden głos, bez względu na to, czy wszyscy trzej delegaci jej biorą udział w obradach. Jeżeli przedstawiciele danej organizacji nie głosują solidarnie za jakimś wnioskiem, w tym wypadku uważa się, że organizacja wstrzymuje się od głosowania.

Na każde posiedzenie Rady delegaci winni przybyć z upoważnieniami wystawionymi przez zarząd główny swych organizacji.

- 8) Uchwały Rady Porozumiewawczej, powzięte jednomyślnie, wiążą wszystkie organizacje, wchodzące w skład Rady.

W braku jednomyślności, uchwała większości nie obowiązuje organizacyj, sprzeciwiających się danemu wnioskowi.

W razie braku większości wniosek upada.

Uchwały powzięte absolutną większością głosów odnośnie wyboru prezesa, siedziby Rady i miejsca zebrań, obowiązują wszystkie organizacje.

Siedzibą Rady jest w zasadzie każdorazowo lokal tej organizacji, której delegaci piastuje funkcje prezesa; delegaci mogą jednak ponowną uchwałą, powziętą absolutną większością głosów, zmienić siedzibę Rady oraz miejsce każdego następnego zebrania.

- 9) Projekt budżetu rocznego przygotowuje w pierwszym kwartale każdego roku komisja wybrana absolutną większością głosów na jeden rok i składająca się z 5 delegatów. Komisja przedstawia projekt budżetu na posiedzeniu Rady Porozumiewawczej do zatwierdzenia. Komisja w ciągu roku przeprowadza kontrolę kasy.

- 10) Stałe dochody Rady Porozumiewawczej stanowi opodatkowanie roczne organizacyj wchodzących w jej skład, stosownie do wniosku komisji i uchwały Rady. Wysokość opodatkowania rocznego zależy od przewidzianych rozchodów

w budżecie i może być zwiększona lub zmniejszona tylko raz w roku przy układzie budżetu rocznego.

- 11) Za kasę Rady jest odpowiedzialna ta organizacja, której delegat sprawuje funkcje prezesa Rady; wszelkie wypłaty są dokonywane wyłącznie na zlecenie prezesa, podlegającego komisji w sprawach kontroli kasowej.
  - 12) Sekretarz Rady prowadzi protokoły posiedzeń, księżkę kasową na zlecenie prezesa, biuro i archiwum Rady.
  - 13) Jeśli Rada przeprowadza uchwałę, która pociąga za sobą wykonanie pewnych działań, może ona:
    - a) bądź powołać do tej sprawy specjalną komisję, która rozwiąże się po spełnieniu powierzonych jej czynności;
    - b) bądź udzielić mandatu do działania w jej imieniu jednej z organizacji, której cele są najbardziej zbliżone do celów, do których zmierza dana uchwała.
  - 14) Wszystkie zmiany Statutu Rady Porozumiewawczej mogą nastąpić jedynie na podstawie uchwały 2/3 głosów członków Rady.

Rada Porozumiewawcza rozwiązać się może na mocy uchwały powziętej większością głosów (3/4 głosów) przy udziale wszystkich organizacji wchodzących w skład Rady.

W razie braku odpowiedniego quorum w pierwszym terminie, następne zebranie odbywa się w terminie 2-tygodniowym i uchwały jego, powzięte większością (zwykłą) są obowiązujące.
  - 15) W razie rozwiązania Rady Porozumiewawczej, majątek wraz z archiwum przechodzi do dyspozycji Światowego Zw. Polaków z Zagranicy.
-

## **REGULAMIN**

### **RADY POROZUMIEWAWCZEJ.**

#### I.

Realizacja programu prac, nakreślonych Statutem i uchwałami Zjazdu Rady zostaje powierzona prezesowi i sekretarzowi przy współdziałaniu następujących komisyj:

- 1) Komisja Zawodowo - Ekonomiczna.
- 2) Komisja Kulturalno - Oświatowa.
- 3) Komisja Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego.
- 4) Komisja Współpracy Lokalnej.
- 5) Komisja Współpracy ze Społeczeństwem Francuskim.

#### II.

Każda z Komisyj składa się z trzech wybranych członków z zainteresowanych organizacyj oraz z prezesa i sekretarza Rady, a sekretarzem — sekretarz Rady.

Posiedzenia Komisyj będą odbywać się w miarę potrzeby na zaproszenie przewodniczącego.

#### III.

Kontrola prac Rady należy do Komisji Budżetowo - Rewizyjnej, przewidzianej statutem, która będzie składać się z 5-ciu wybranych członków, którzy z pośród siebie wyznaczają przewodniczącego i sekretarza.

#### IV.

**Komisja Zawodowo - Ekonomiczna.**

#### SKŁAD.

- a) delegat Związku Robotników Polskich.
  - b) delegat Związku Kupiectwa Polskiego,
- dy; przewodniczącym wszystkich 5-ciu komisyj jest prezes Ra-

- c) delegat Związku Towarzystw Wzajemnej Pomocy.
- d) delegat Związku Osadników Polskich,
- e) prezes i sekretarz Rady.

### ZADANIA.

- a) utrzymanie kontaktu z organizacjami zajmującymi się sprawami zawodowo - ekonomicznymi wychodźstwa.
- b) popieranie słusznych postulatów i memorjałów tychże organizacji przez Radę,
- c) popieranie akcji samopomocowej prowadzonej przez Związek Kas Samopomocy.
- e) opinjowanie, interwenjowanie i przedkładanie projektów w porozumieniu z zainteresowanymi organizacjami odnośnie materialnego położenia Polaków we Francji, ich rent przesyłanych z Polski, ich pretesyj do ubezpieczalni w Niemczech, w Polsce i we Francji, odnośnie opieki społecznej nad biednymi, starcami i bezrobotnymi, oraz odnośnie konwencji między Polską, Francją i Niemcami;
- e) zbieranie materiałów odnośnie rozwoju kupiectwa polskiego, ruchu współdzielczego, bolączek mających charakter ogólny, rozwoju akcji samopomocy i t. p.;
- f) popieranie osadnictwa i dążność do powiększenia polskiego stanu posiadania we Francji, do stopniowego wytwarzania stanu średniego wśród Polaków i wolnych zawodów oraz do kształtowania się organizacji zawodowej, najbardziej odpowiadającej interesom polskiego robotnika we Francji.

### V.

#### Komisja Kulturalno - Oświatowa.

#### SKŁAD.

- a) delegaci Związków Katolickich i Ks. Rektor Misji Katolickiej w Paryżu,
- b) delegat Związku Nauczycielstwa,
- c) delegat Związku im. Piłsudskiego,
- d) delegat Związku Towarzystw Teatralnych,
- e) delegat Związku Kół Śpiewaczych,
- f) delegat Związku Towarzystw Muzycznych,
- g) delegatka Związku Towarzystw Kobiących,
- h) delegatka Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet,
- i) delegat Związku Harcerstwa,
- j) delegat Związku Komitetów Tow. Miejskowych.



### ZADANIA.

- a) współpraca z zainteresowanymi organizacjami nad wychowaniem młodzieży w duchu polskim według zasad moralnych z poszanowaniem uczuć religijnych tejże młodzieży,
- b) wszczepianie kultury polskiej i dumy narodowej za pośrednictwem powołanych do tego celu organizacyj przez informowanie młodzieży o bogactwach Polski, o zasługach wielkich ludzi w Polsce, o pięknie natury, przez propagowanie teatru, śpiewu i t. p.,
- c) dążność do scentralizowania pracy oświatowej pozaszkolnej w ramach jednej organizacji na wzór Macierzy Polskiej w kraju, która oprócz akcji oświatowej zajęłaby się także sprawą opiek szkolnych, kolonji letnich i sprawą zainteresowania rodziców szkołą oraz losem własnego dziecka,
- d) propagowanie wśród Polaków kształcenia dzieci swych w miarę możliwości w szkołach lub rzemiosłach we Francji, by w ten sposób wytworzyć kadry własnej inteligencji, co bez poświęcenia się rodziców dla własnych dzieci nie da się uskuteczyć.

Bibl. Jag.

### VI.

#### Komisja Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego.

#### SKŁAD.

- a) delegat „Sokoła”,
- b) delegat „Strzelca”,
- c) delegat Harcerstwa,
- d) delegat Związku Piłki Nożnej,
- e) delegat Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej,
- f) delegat Bractw Kurkowych.
- g) prezes i sekretarz Rady.

### ZADANIA.

- a) współpraca z zainteresowanymi organizacjami. zajmującymi się wychowaniem fizycznym,
- b) propagowanie imprez sportowych za pośrednictwem zainteresowanych organizacyj i Instruktoratu Wychowania Fizycznego oraz ułatwienia Polakom brania udziału we francuskich imprezach sportowych. w celu propagandy kolorów polskich,
- c) wspólne ustalanie z zainteresowanymi organizacjami sposobów wychowania obywatelskiego oraz podnoszenia ducha polskiego,
- d) rozpatrywanie kwestyj natury ogólnej, przedłożonych przez zainteresowane organizacje odnośnie kursów wyszkolenia we Francji i w Polsce. odnośnie ochotników do armji polskiej.

k którzy nie mogą wracać do Francji po nabytem doświadczeniu i twardej szkole wychowania obywatelskiego w duchu polskim, by móc z powrotem zarobkować i równocześnie pracować społecznie wśród tych rodaków, którzy często nigdy nie byli w Polsce.

## VII.

### **Komisja Współpracy Lokalnej.**

#### SKŁAD.

- a) 3-ch delegatów Związku Komitetów Towarzystw Polskich we Francji,
- b) prezes i sekretarz Rady.

#### ZADANIA.

- a) powołanie do życia Związku Komitetów Towarzystw Lokalnych, który utrzymywałby kontakt z Komitetami Towarzystw Polskich, nadawał jednolity kierunek współpracy między towarzystwami w kolonjach polskich oraz reprezentował interesy komitetów w Radzie i wobec władz polskich,
- b) ustalenie w porozumieniu ze Związkiem Komitetów programu współpracy międzytowarzyskiej oraz sposobu propagandy polskiej przez komitety w poszczególnych miejscowościach, jak również popieranie postulatów Związku Komitetów Towarzystw Polskich wobec władz i t. d.,

## VIII.

### **Komisja Współpracy Wychodźstwa ze Społeczeństwem Francuskim.**

#### SKŁAD.

- a) 2-ch delegatów Federacji Byłych Wojskowych,
- b) 1 delegat Związku Nauczycielstwa,
- c) prezes i sekretarz Rady.

#### ZADANIA.

- a) w porozumieniu z zainteresowanymi organizacjami prowadzenie akcji zacieśnienia kontaktu z francuskimi organizacjami, a w szczególności z Kombatantami Francuskimi,
- b) inicjowanie obchodów i uroczystości z udziałem społeczeństwa francuskiego z okazji świąt narodowych, poświęceń sztandarów, przyjazdu znanych osób z Polski i t. p.,
- c) przygotowanie odczytów w języku francuskim o Polskim Pomorzu, o Śląsku, o pacyfizmie Polski i wogóle o Polsce, oraz wyszukiwanie prelegentów Francuzów,
- d) inspirowanie w prasie francuskiej za pośrednictwem organizacji kombatantów, rzeczowych replik na propagandę an-

typolską, prowadzoną przez czynniki niemieckie wśród lewicy francuskiej pod hasłem sprawiedliwości międzynarodowej i pacyfizmu,

- e) propagowanie prawdziwych wiadomości o Polsce wśród nauczycielstwa francuskiego i młodzieży szkolnej przez rozpowszechnianie propagandowych broszurek i widoków za pośrednictwem nauczycielstwa polskiego we Francji i t. p.

## IX.

### **Komisja Budżetowo - Rewizyjna.**

5-ciu członków, wybranych z pośród delegatów poszczególnych związków, z warunkiem, że do tej komisji nie może wchodzić ani prezes ani sekretarz Rady. — Członkowie Komisji Budżetowo - Rewizyjnej wyłaniają z pośród siebie przewodniczącego i sekretarza komisji. Przewodniczący zwołuje posiedzenia Komisji Budżetowo - Rewizyjnej i zarządza rewizję Kasy i ksiązek.

## ZADANIA.

- a) komisja w porozumieniu z prezesem i sekretarzem Rady opracowuje budżet roczny Rady, ustala wysokość opodatkowania poszczególnych organizacyj wchodzących do Rady, upoważnia prezesa Rady do wystąpienia o pomoc do odnośnych instytucyj w kraju oraz przedstawia budżet do zatwierdzenia na plenum Rady,
- b) przeprowadza rewizję ksiąg kasowych, wszelkich wydatków i dochodów oraz sprawdza wiarogodność bilansu i składa na plenum Rady wnioski o absolutorjum dla prezesa i sekretarza Rady,
- c) Komisja Budżetowo - Rewizyjna, na polecenie swego przewodniczącego, może każdorazowo zażądać od prezesa Rady przedłożenia ksiązek i kwitów kasowych do rewizji.

## X.

### **Biuro Rady.**

Personel B. R. stanowią płatni pracownicy pod kierownictwem sekretarza i prezesa, którzy pracują honorowo. Kasa Rady pokrywa konkretne wydatki, związane z wyjazdami, z opracowaniem opinii prawno - fachowych odnośnie różnych problemów wychodźstwa przez specjalistów i wreszcie koszta portyjne, materiały biurowe i t. p.

## XI.

### **Zjazd Rady.**

Zjazd zwołuje i przygotowuje prezes Rady w porozumieniu z komisjami. Każdy referat na zjazd winien być przyjęty po-

przednio przez zainteresowaną komisję, do której należą sprawy poruszane w referacie. Na zjeździe poszczególne działy pracy oraz potrzeby organizacyj są przedstawiane przez referentów odnośnych komisyj, a nie bezpośrednio przez delegata każdej organizacji. Każda komisja winna opracować materiał, dotyczący zakresu jej działania, wnieść na porządek dzienny Zjazdu przynajmniej na tydzień przed zwołaniem i wyznaczyć poszczególnych referentów, którzy kierowaliby się potrzebami wszystkich organizacyj należących do danej komisji i mieli na uwadze planowość i użyteczność pracy na zakreślonym w ramach komisji odcinku. Zjazd zgodnie ze Statutem, uchwała rezolucje, projekty, dezyderaty, nadaje sprawom charakter ogólnie - emigracyjny, reprezentuje organizacje należące do Rady wobec władz polskich, Światowego Związku Polaków z Zagranicy, oraz wobec czynników francuskich.

## XII.

Na posiedzenia Rady i poszczególnych komisji mogą być zapraszani przedstawiciele organizacyj nie wchodzących w skład Rady, oraz wszystkie zagadnienia i dezyderaty emigracji mogą być omawiane, w razie potrzeby, w łonie Rady z organizacjami, stojącymi poza Radą, za zgodą zainteresowanych komisyj.

## XIII.

Organizacje, które w przyszłości zgłoszą swój akces do Rady, mogą być przyjęte na posiedzeniu Rady, o ile przewodniczący w porozumieniu się z komisjami wnieśnie sprawę przystąpienia danej organizacji na porządek dzienny obrad.

## XIV.

Obrady, tak w komisjach jak i na plenum Rady, winny nosić charakter pozytywnego ustosunkowania się do władz polskich i do Państwa Polskiego.

---

## **Działalność w Komisjach w okresie sprawozdawczym 1934/35.**

### **Komisja Kulturalno - Oświatowa.**

Komisja Kulturalno - Oświatowa jest najważniejszym organem Rady Porozumiewawczej. Kieruje ona akcją kulturalno - oświatową na terenie całej Francji, daje inicjatywę i udziela pomocy organizacjom oświatowym oraz prowadzi bezpośrednio niektóre działy pracy oświatowej.

Do Komisji Kulturalno - Oświatowej wchodzi delegaci następujących związków oświatowych:

- 1) Związek Nauczycielstwa Polskiego
- 2) Zjednoczenie Katolickie
- 3) Związek Towarzystw Kulturalno - Oświatowych im. Józefa Piłsudskiego
- 4) Związek Komitetów Towarzystw Polskich
- 5) Związek Towarzystw Teatralnych
- 6) Związek Towarzystw Śpiewaczych
- 7) Związek Towarzystw Muzycznych
- 8) Związek Towarzystw Polek
- 9) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
- 10) Związek Harcerstwa Polskiego
- 11) Związek Studentów Polskich.

Kierownictwo Komisji spoczywa w fachowych rękach p. Franciszka Obrębskiego.

Stosownie do regulaminu Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji Komisja w roku sprawozdawczym zajmowała się:

- a) przedszkolami i kursami czwartkowymi języka polskiego
- b) młodzieżą kształcąca się w zakładach zawodowych, średnich i wyższych francuskich

- c) zaopatrywaniem młodzieży szkolnej, uczęszczającej do szkół polskich w podręczniki,
- d) dokształcaniem działaczy społecznych,
- e) nadawaniem kierunku akcji oświatowej prowadzonej przez związki i towarzystwa,
- f) udzielaniem pomocy i rady organizacjom kulturalno - oświatowym.

Dla zobrazowania całokształtu działalności Komisji pozwalamy sobie przedstawić poniżej poszczególne działy prac, które Komisja Kulturalno - Oświatowa prowadziła w roku sprawozdawczym w oparciu o Związki wchodzące w jej skład.

### **Konferencje Komisji Kulturalno - Oświatowej.**

Z inicjatywy Prezydium Rady odbyły się w roku sprawozdawczym 4 konferencje Komisji Kulturalno - Oświatowej.

Celem konferencji było skoordynowanie i ożywienie działalności kulturalno - oświatowej, prowadzonej przez poszczególne związki oraz ustalenie wytycznych pracy w zakresie form, metod i środków działalności Komisji Kulturalno - Oświatowej w roku sprawozdawczym.

Przedmiotem obrad konferencji były następujące zagadnienia: 1) przedszkola, 2) kursy języka polskiego (kursy czwartkowe), 3) przydział pomocy naukowych oddziałom polskich przy szkołach francuskich, 4) konkursy prac piśmieniowych dla dzieci i młodzieży pozaszkolnej, 5) bibliotekarstwo, 6) akcja świetlicowa, 7) kursy dla działaczy i przodowników pracy społeczno - oświatowej, 8) kurs wiedzy o Polsce, 9) roztoczenie opieki nad młodzieżą polską, kształcąca się w zawodowych średnich i wyższych zakładach francuskich, 10) organizacja obchodów świąt i rocznic narodowych, 11) współpraca organizacyj kulturalno - oświatowych w kolonjach, 12) zbiórka na oświatę i t. d.

W konferencjach Komisji oprócz Prezydium i pracowników Rady Porozumiewawczej uczestniczyli: p. Regina Jędrzejewiczowa, kierowniczka referatu oświatowego przy Ambasadzie R. P. w Paryżu, p. Stanisław Kara — konsul generalny R. P. w Lille, ks. dr. Paulus — rektor Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu oraz przedstawiciele wszystkich związków kulturalno - oświatowych, wchodzących w skład Rady Porozumiewawczej.

### **Wykaz przedszkoli polskich we Francji w roku szkolnym 1934/35.**

Ambasada R. P. w Paryżu z dniem 1 lutego 1935 r. poruciła Komisji Kulturalno - Oświatowej przy Radzie Porozumie-

wawczej obowiązek sprawowania opieki i nadzoru nad przedszkolami polskimi we Francji.

Liczba przedszkoli wynosi 38; liczba wychowawczyń 38; dzieci obojga płci 2076.

W ogólnej liczbie 38 punktów przedszkolnych wyodrębniają się 3 następujące typy:

**A. — 25 przedszkoli**, których kierowniczkę posiadają pełne kwalifikacje wychowawczyń przedszkoli;

**B. — 8 przedszkoli**, prowadzonych przez nauczycielki szkół powszechnych, które oprócz pracy w szkole, dodatkowo zajmują się wychowaniem przedszkolnym;

**C. — 5 przedszkoli**, prowadzonych przez oddziały Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Wszystkie przedszkola z wyjątkiem 2 mieszczą się w bezpłatnych lokalach, dostarczonych przez przedsiębiorstwa francuskie.

Wynagrodzenia kierowniczek przedszkoli wypłacane są przez Komisję Kulturalno-Oświatową przy Radzie Porozumiewawczej.

Przedszkolami w kolonjach opiekują się Opieki Rodzicielskie, Komitety Tow. Miejskowych i Oddziały Zw. Pracy Obyw. Kobiet, które dbają o czystość lokali, światło, zakup nowego sprzętu i t. d. Podstawą działalności Opieki Rodzic. są składki członków.

W roku sprawozdawczym kierownik Komisji zwizytował 14 punktów przedszkolnych; z czego 3 punkty w okręgu konsularnym Strasburg, 2 w okręgu Lyon, 9 w okręgu Lille.

Wizytacje wykazały, że praca w przedszkolach odbywa się normalnie, bez poważniejszych utrudnień i przeszkód.

W niektórych przedszkolach dawał się odczuć brak pomocy naukowych dla dzieci.

Pragnąc brak ten choćby częściowo usunąć — Komisja zakupiła 22 komplety pomocy naukowych, przydzielając je tym przedszkolom, które zakupu pomocy nie mogły skutecznie w własnym zakresie.

Nakoniec wypada dodać, że wszystkie kierowniczkę przedszkoli, prócz pracy zawodowej, czynnie współpracują z organizacjami młodzieży pozaszkolnej, prowadząc drużyny harcerskie, gromady zuchów, świetlice, biblioteki, kursy dokształcające i t. d.

Projektowany kurs dla kierowniczek przedszkoli — z przyczyn od Komisji niezależnych — został przesunięty na przyszły rok szkolny.

## **Wykaz kursów języka polskiego (czwartkowych) we Francji w roku szkolnym 1934/35.**

Sieć oddziałów nauczania polskiego prowadzonych przez wykwalifikowanych nauczycieli polskich przy szkołach francuskich obejmuje jedynie największe skupiska emigracyjne.

Średnie i małe kolonje były zupełnie pozbawione nauczania polskiego.

Stan taki, poza 9 kolonjami, które we własnym zakresie zorganizowały kursy języka polskiego wcześniej — istniał do roku szkolnego 1934/35.

Dopiero w ostatnim roku szkolnym naskutek propagandy, przeprowadzonej przez Komisję Kulturalno - Oświatową oraz naskutek pogarszających się warunków pracy we Francji i związanymi z tem możliwościami powrotu do kraju — spotykamy się z akcją masowego organizowania kursów nauczania polskiego.

W roku sprawozdawczym powstaje 61 kursów nauczania polskiego. Ogólna liczba kursów dla dzieci w wieku szkolnym wynosi obecnie 70; liczba dzieci 3.691, liczba nauczycieli i opiekunów 79. Wszystkie dzieci zostały zaopatrzone w elementarze lub czytanki Falskiego, a nauczyciele kursów w odpowiednie podręczniki historii i geografji Polski, pisownie, mapki Polski i Europy, Godło Państwa Polskiego, portrety Prezydenta R. P. Marszałka J. Piłsudskiego i t. d.

Kursy, z nielicznymi wyjątkami, mieszczą się w lokalach prywatnych, wynajętych i utrzymywanych przez powołane do życia Opieki Rodzicielskie, Komitety Tow. Miejsc. Tow. Kult. Ośw. im. J. Piłsudskiego i t. d.

Kierownik Komisji zwiedził w roku sprawozdawczym w czasie zajęć 21 kursów czwartkowych, udzielając praktycznych rad i wskazówek w zakresie nauczania i wychowania.

Odwiedziny kursów w czasie zajęć oraz konferencje z opiekunami, nauczycielami i prezesami Opiek Rodzicielskich okazały się nie tylko pożądane, ale konieczne, z uwagi na fakt, iż pełniącymi funkcje nauczycieli kursów są w 90 procentach lepiej zaawansowani górnicy, lub ich żony.

Osoby prowadzące nauczanie na kursach, otrzymują z Komisji 50 frs miesięcznego wynagrodzenia.

W akcji organizacyjnej kursów natknęliśmy się w kilkunastu wypadkach na trudności i przeszkody ze strony władz francuskich. Przeszkody te w większości wypadków zostały przewyciężone, dzięki zdecydowanej i solidarnej postawie rodziców i wszystkich towarzystw polskich w kolonjach, które w stosunku do kursów zajęły jak najprzychylniejsze stanowisko



Trzeba było niejednokrotnie wytłumaczyć władzom francuskim, że to, co się robi, nie jest szkołą — tylko patronażem gdzie dzieci zbierają się na gry i zabawy, pogadanki, śpiew itd.

Pragniemy jednocześnie podkreślić ścisłą i ciągłą współpracę Związku Harcerstwa Polskiego z Komisją w zakresie organizacji i prowadzenia kursów.

Organizacja kursów poprzedziła niejednokrotnie powstanie gromad zuchowych, a zorganizowane gromady zuchów często inspirowały powstanie kursów.

Kursy czwartkowe, z wyjątkiem kilku, nie przerwały normalnych zajęć na okres wakacyjny.

### **Konkurs prac piśmiennych dla dzieci i młodzieży pozaszkolnej.**

Pragnąc zachęcić młodzież szkolną i młodzież pozaszkolną do piśmiennego wyrażania swych myśli w języku ojczystym — Komisja zorganizowała w roku sprawozdawczym 2 konkursy podając następujące tematy wypracowań:

#### **Konkurs dla dzieci szkolnych**

1. Jak spędziłem wakacje letnie w roku 1934.
2. Moje wspomnienia z tegorocznego obozu harcerskiego.
3. Czem chciałbym być, gdy dorosnę i dlaczego?

#### **Konkurs dla dzieci i młodzieży pozaszkolnej**

1. Która z przeczytanych książek najbardziej mi się podobała i dlaczego?
2. Do którego z bohaterów, występujących w znanej mi książce chciałbym być podobny i dlaczego?
3. Który z pisarzy polskich najbardziej mi się podoba, co wiem o jego życiu i zasługach dla Polski?

W konkursach wzięło udział około 400 kandydatów z wśród młodzieży szkolnej i młodzieży pozaszkolnej. Wyróżnione prace zostały nagrodzone w formie książeczek oszczędnościowych P. K. O., rocznych prenumerat piśmka „Polskie Pachoły” oraz książek powieściowych i popularno-naukowych.

### **Kolonje wakacyjne dla dzieci w Polsce.**

Doceniając wielkie walory wychowawcze wycieczek krajoznawczych, Komisja Kulturalno - Oświatowa zorganizowała w roku sprawozdawczym wycieczkę do Polski i czterotygodniową kolonję w Łękawie Harcerskiem k. Piotrkowa.

Na kolonję przyjęto 74 dzieci w wieku szkolnym, zgłoszonych przez nauczycielstwo i rodziców.

Cała kolonja oprócz bliższych wycieczek zwiedziła Warszawę, biorąc udział w odbywających się imprezach z okazji Zjazdu Świat. Zw. Polaków z Zagranicy — a w drodze powrotnej — Pecznań.

Koszty utrzymania na kolonjach wraz z wycieczkami zostały w całości pokryte przez Radę Porozumiewawczą.

### **Bibliotekarstwo.**

Liczne obserwacje i studja terenowe w zakresie bibliotekarstwa umożliwiły Komisji Kulturalno - Oświatowej stwierdzenie następujących faktów:

1) brak dostatecznej liczby bibliotek należycie spełniających rolę kulturalno - oświatową w środowisku emigracyjnym;

2) rozproszkowanie akcji bibliotecznej na drobne księgozbiory, będące własnością poszczególnych placówek organizacyjnych, zupełnie zamrożonych, a w najlepszym wypadku dostępnych dla nielicznej grupy członków danej organizacji;

3) w istniejących bibliotekach brak racjonalnego doboru książek, dostosowanych pod względem poziomu i treści do potrzeb i zainteresowań polskiej ludności emigracyjnej;

4) brak jakichkolwiek opracowań statystycznych, obrazujących liczebny i jakościowy stan księgozbiorów, czytelników, poczytność poszczególnych książek i t. p.

5) brak dostatecznej liczby odpowiednio przygotowanych do swych funkcji oświatowych bibliotekarzy.

Taki jest stan rzeczywistości bibliotekarskiej na emigracji. Istniejący stan bibliotekarstwa, przedstawiony powyżej, nie może być uznany za zadowalający, a przeciwnie, wymaga najszybszej reorganizacji i uzdrowienia.

Prace Komisji w zakresie bibliotekarstwa w roku sprawozdawczym:

1) zwiedzenie 22 bibliotek w kolonjach i, udzielenie bibliotekarzom rady i pomocy instrukcyjnej;

2) wygłoszenie 2 referatów: a) na zebraniu zarządu Zw. Kom. T. P., b) na wolnym zjeździe Z. K. T. P., poświęconych zagadnieniem organizacji i prowadzeniu bibliotek przy Komitecie Tow. Miejsowych;

3) przeprowadzenie rejestracji bibliotek, istniejących przy Kom. T. M.;

4) przydzielenie w formie daru 976 książek bibliotekom z czego 725 książek otrzymały biblioteki posiadające charakter powszechny, a 251 książek biblioteki szkolne, prowadzone przez nauczycielstwo;

5) opracowanie przy współudziale Poradni Bibliotekarskiej w Warszawie wzorowych katalogów bibliotek:

a) 70 tomów, b) 100 tomów, c) 150 tomów, d) 200 tomów:

6) wyjednanie, za pośrednictwem Światowego Związku Polaków z Zagranicy rabatu w wysokości 30 procent dla wszystkich bibliotek emigracyjnych, które swoje zamówienia będą kierowały za pośrednictwem Komisji Kult. - Oświat.

### **Akcja świetlicowa.**

W repertuarze stosowanych dotąd form pracy oświatowej w Polsce, na specjalną uwagę zasługuje „świetlica”.

Ta forma pracy oświatowej zdobywająca sobie coraz większą popularność w kraju, zarówno w środowiskach miejskich jak i wiejskich, zwróciła również uwagę pracowników oświatowych, oraz niektórych organizacji społecznych, działających na polskich terenach mniejszościowych i emigracyjnych.

Jeżeli chodzi o emigrację polską we Francji — to najwięcej świetlic powstało z inicjatywy Z. S., który, jak nam wiadomo, obok wychowania fizycznego, największy nacisk kładzie na wychowanie obywatelskie swych członków.

Zainteresowanie metodą pracy świetlicowej rośnie również wśród Związku Harcerstwa Polskiego oraz innych organizacji młodzieżowych.

Pierwsze próby i doświadczenia świetlicowe, przeprowadzone przez Związek Strzelecki i Z. H. P. stwarzają dla świetlicy piękne perspektywy rozwojowe.

Działalność Komisji w zakresie prac świetlicowych w roku sprawozdawczym objęła następujące działy:

1) przedstawiciel Komisji zwiedził 12 świetlic strzeleckich i harcerskich w czasie trwania zajęć oświatowych;

2) przedstawiciel Komisji uczestniczył w konferencji świetlicowej Z. S. w Lens — oraz w konferencjach ognisk Związku Nauczycielstwa Polskiego w St. Etienne, Montceau les Mines i Metz. Konferencje powyższe umożliwiły omówienie i przedyskutowanie zagadnień organizacji, programu i metod pracy świetlicowej.

3) Komisja Kulturalno - Oświatowa uwzględniła wszystkie wnioski i prośby kierowników i kierowniczek świetlic w sprawie przydziału portretów Prezydenta R. P., Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Godła Państwa oraz innych pomocy świetlicowych;

4) Komisja udzielała ustnych i piśmiennych porad praktyczno - instrukcyjnych, zgłaszającym się pracownikom świetlicowym.

### **Kurs dla działaczy i przodowników pracy społeczno - oświatowej.**

Źródłem osłabienia działalności społeczno - oświatowej, a niejednokrotnie i zupełnego zaniku poszczególnych placówek.

organizacyjnych jest najczęściej brak światłych i odpowiednio przygotowanych działaczy - przodowników.

Brak ten daje się dotkliwie odczuć w życiu i pracy niemal wszystkich organizacji wychodźczych.

Słuszność powyższego twierdzenia nie wymaga szczegółowej argumentacji, gdyż, aż nadto przekonani są o tem wszyscy przewodcy związków, wszyscy organizatorzy i obserwatorzy życia kulturalno - oświatowego na emigracji.

Niektóre z organizacji społeczno - oświatowych, pragnąc ożywić pracę w swych placówkach, urządziły kilku lub kilkunastodniowe kursy dla jednostek przodowniczych, pełniących funkcje prezesów, skarbników, sekretarzy, referentów oświatowych i t. d.

W roku sprawozdawczym przy współudziale Komisji Kulturalno - Oświatowej przy Radzie Porozumiewawczej, odbyły się następujące kursy:

1) obwodowe kursy dla działaczy oświatowych, zorganizowane przez zarządy okręgowe Tow. Kult. - Oświat. im. J. Piłsudskiego w Metz i Paryżu;

2) kursy dla dyrygentów zespołów muzycznych i śpiewaczych, organizowane przez zarządy Związków Polskich Towarzystw Muzycznych i Śpiewaczych pod kierownictwem b. instruktora muzyki i śpiewu p. prof. Singera;

3) okręgowe kursy dla referentów wychowania obywatelskiego i przodowników świetlicowych, organizowane przez Komendę Główną Zw. Strzeleckiego;

4) kursy dla reżyserów teatralnych organizowane przez Związek Polsk. Tow. Teatralnych pod kierownictwem p. instruktora H. Rozmarynowskiego;

5) Komisja Kulturalno - Oświatowa przy Radzie Porozumiewawczej wydelegowała 2 kandydatów na dziesięciodniowy kurs dla reżyserów teatralnych, organizowany przez Świat. Zw. Polaków w Brodach oraz 2 kandydatów na dziesięciodniowy kurs dla dyrygentów chórów, również zorganizowany przez Świat. Zw. Polaków w Warszawie.

Akcja dokształcania działaczy i przodowników pracy społeczno - oświatowej jest, jak zaznaczyliśmy, zagadnieniem pierwszorzędno znaczenia i winna być w przyszłym roku szkolnym należycie przemyślana, skoordynowana i przeprowadzona planowo, przy należytych doborze zarówno jednostek przodowniczych jak i prelegentów.

### **Kurs wiedzy o Polsce.**

Z inicjatywy Światowego Związku Polaków z Zagranicy — Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny w Warszawie

zorganizował pięciomiesięczny korespondencyjny kurs wiedzy o Polsce.

Program kursu został specjalnie dostosowany do potrzeb i zainteresowań Polaków - wychodźców we Francji, spełniających funkcje przodowników społeczno - oświatowych.

Na kurs zgłosiło się 140 kandydatów, rekrutujących się ze wszystkich organizacji wychodźczych.

Fakt ukończenia „kursu wiedzy o Polsce” przez 140 działaczy przyczyni się niewątpliwie do ożywienia i podniesienia poziomu prac oświatowych w poszczególnych kolonjach polskich.

Biorąc pod uwagę duże zainteresowanie kursem wśród całego wychodźstwa polskiego we Francji oraz liczne podania, które wpłynęły z opóźnieniem, Komisja wystąpiła z projektem zorganizowania analogicznego kursu, który dojdzie do skutku w okresie jesienno - zimowym.

### **Młodzież polska kształcąca się w zawodowych, średnich i wyższych zakładach francuskich.**

Dążenie do awansu społecznego stało się dla wielu polskich rodzin robotniczych przedmiotem honoru i ambicji.

Dążenie to, między innymi, może najwyraźniej uwypuklać się w dość znacznej liczbie polskiej młodzieży emigracyjnej kształcącej się w zawodowych, średnich i wyższych zakładach francuskich.

Skierowanie syna, córki do zawodowej, średniej lub wyższej szkoły, wymaga ze strony robotnika, a zwłaszcza w obecnej sytuacji gospodarczej, wielkiego wysiłku i poświęcenia. — Znaczna ilość rodzin wychodźczych, powodując się serdeczną troską o przyszłość swych dzieci, wydaje często ostatni grosz na utrzymanie synów i córek w szkołach zawodowych i średnich

„Aby im było lepiej w życiu niż nam” — mówią.

Ta liczna rzesza młodzieży polskiej, przebywającej obecnie w zakładach naukowych francuskich, zagrożona procesem asymilacji, nie mogła ująć uwadze zarówno władz polskich, jak i Komisji Kult. - Oświat. przy Radzie Porozumiewawczej.

### **Formy opieki.**

#### **a) Bursy.**

Dzięki wydatnemu poparciu władz polskich na czele z p. Stanisławem Karą — konsulem generalnym R. P. w Lille oraz p. Reginą Jędrzejewiczową, kierowniczką referatu oświatowego przy Ambasadzie R. P. w Paryżu i dzięki poparciu Banku P. K. O. w Paryżu, powstaje pierwsza Bursa Polska w Lille.

W Bursie skupiło się 24 uczniów, uczęszczających do zawodowych i średnich szkół francuskich w Lille.

Opieka pedagogiczna i kierownictwo Bursy spoczywało w rękach fachowego wychowawcy p. dr. Palmbacha.

Zarząd Bursy z p. Rejerem Stefanem oraz pp. wiceprzewodniczącymi p. Konsulową Karową i p. Kwiatkowskim, wydawcą „Narodowca”, dokładał usilnych starań celem zapewnienia wychowankom najlepszych warunków życia i pracy w zakładzie.

W Bursie istnieje drużyna harcerska im. Marszałka Piłsudskiego, czytelnia czasopism polskich i zasobna biblioteka.

Najlepszym sprawdzianem wzorowej opieki pedagogicznej ze strony Kierownictwa i Zarządu Bursy nad wychowankami jest fakt uzyskania promocji do wyższych klas przez 22 uczniów; 2-ch wychowanków z przyczyn niezależnych od kierownictwa Bursy — opuściło zakłady naukowe z końcem bież. roku szkolnego.

Poza Bursą Polską w Lille — Rada Porozumiewawcza opiekuje się zespołem 4 studentów uniwersytetu w Lille, opłacając, za nich lokal a częściowo i utrzymanie.

Podobnej opieki doznaje 5-ciu studentów uniwersytetu w Strasburgu.

### b) Rejestracja i książki o Polsce.

Organizacja większej liczby internatów, z przyczyn natury materialnej, okazała się niemożliwa.

Wobec powyższego Komisja ograniczyła się do przeprowadzenia rejestracji młodzieży polskiej kształcącej się w zakładach francuskich, oraz do obdarowania jej książkami o Polsce, oraz innymi wydawnictwami.

Prace rejestracyjne przeprowadził z ramienia Rady Porozumiewawczej dr. Palmbach, — kierownik Bursy Polskiej w Lille. — Liczba zarejestrowanych kandydatów i kandydatek wynosi 215, z czego 70 kształci się w seminarjach duchownych, reszta natomiast w komunalnych i państwowych szkołach zawodowych i średnich.

Utalentowana młodzież polska, ohotnie garnąca się do szkół francuskich różnego typu, wymaga dalszej serdecznej opieki i pomocy. Ona bowiem ma stanowić w przyszłości grupę czołowych działaczy i przywódców duchowych naszego wychodźstwa we Francji.

### **Obchody i rocznice świąt narodowych w kolonjach polskich.**

Święta i rocznice narodowe są organizowane we wszystkich kolonjach polskich w formie nader uroczystej.

Obchody świąt i rocznic narodowych stwarzają bodajże jedyną okazję do zbiorowych i publicznych manifestacji uczuć narodowych. Organizacją obchodów we wszystkich większych ośrodkach zajmują się Komitety Tow. Miejskowych przy udziale i współpracy istniejących towarzystw, nauczycielstwa i duchowieństwa polskiego.

Komisja Kulturalno - Oświatowa, pragnąc przyjść z pomocą organizatorom świąt i rocznic narodowych, zajęła się opracowaniem specjalnych biuletynów, które zawierały materiały do przemówień, deklamacje, recytacje, inscenizacje, fragmenty sztuk teatralnych i t. d., rozsyłając je do wszystkich kolonij polskich we Francji.

W roku sprawozdawczym wyszły następujące biuletyny:

- 1) Święto Niepodległości,
- 2) Powstanie Listopadowe,
- 3) Powstanie Styczniowe,
- 4) Imieniny Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego.
- 5) Święto 3-go Maja,
- 6) Święto Morza.

Wydawanie biuletynu, według obserwacji Komisji Kulturalno - Oświat., wpłynęło w dużym stopniu na podniesienie poziomu organizowanych świąt i obchodów.

**Gwiazdka.** — Z inicjatywy p. Ambasadorowej Chłapowskiej i p. Reginy Jędrzejewiczowej, kier. referatu oświat. przy Ambasadzie, został zorganizowany w Douai uroczysty obchód gwiazdkowy. W uroczystości wzięło udział 2.000 dzieci i młodzieży z północnej Francji.

Program uroczystości został przygotowany przez Komisję, przy współudziale p. H. Rozmarynowskiego, instruktora Zw. Tow. Teatr. Wszystkie dzieci, biorące udział w uroczystości gwiazdkowej, zostały obdarowane prezentami.

### **Polacy Zagranicą i Młody Polak Zagranicą.**

Zdając sobie sprawę z potrzeby dobrze redagowanych miesięczników, — Komisja zajęła się kolportażem organów Świat. Zw. Polaków z Zagr., p. t. „Polacy Zagranicą” i „Młody Polak Zagranicą”.

Obydwa miesięczniki spotkały się z niemałym zainteresowaniem i popytnością, rozchodząc się w liczbie zgórą 500 egzemplarzy.

Nieregularność i długotrwałe opóźnianie przesyłek wymienionych pism — wysoce utrudnia rozwój zarówno stałej prenumeraty jak i detaliczną rozsprzedaż miesięczników.

## **Pierwsza powszechna zbiórka na oświatę wśród wychodźstwa polskiego we Francji.**

Rozległy zasięg prac, objęty planem Kom. Kult. - Oświat. zmusił Radę Porozum. do szukania trwałych podstaw materialnych, które dałyby pełną gwarancję zrealizowania postawionych sobie celów i zamierzeń.

Nie rezygnując bynajmniej z zabiegów i starań o wyjednanie pomocy materialnej z kraju — postanowiono przeprowadzić pierwszą powszechną zbiórkę na oświatę wśród całego wychodźstwa polskiego we Francji. co zostało uskutecznione w miesiącu maju 1934 roku.

Akcja zbiórkowa, przeprowadzona przez Komitet Organizacyjny pod protektoratem Ambasadora R. P. w Paryżu p. A. Chłapowskiego, spotkała się z żywym i powszechnym oddźwiękiem ze strony całej emigracji.

Mimo stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej wychodźstwa polskiego, wyniki zbiórki zamknęły się sumą 55.566 fr.

Ten piękny wynik pierwszej zbiórki na oświatę, wymownie świadczy o dojrzałości obywatelskiej naszego wychodźstwa oraz o zrozumieniu najżywotniejszego interesu Polaka na obczyźnie. jakim jest — wychowanie młodego pokolenia w duchu narodowym i obywatelskim.

Całkowity dochód „Miesiąca Zbiórki na Oświatę” został przekazany Komisji Kult. - Oświat. przy Radzie Porozum. na zaopatrzenie w pomoce naukowe kursów czwartkowych i oddziałów polskich przy szkołach francuskich oraz na skromne wynagrodzenie dla nauczycieli i opiekunów kursów języka polskiego.

Szczegółowe sprawozdanie z Funduszu Oświatowego zostało opublikowane w prasie.

### **Materiały i różne pomoce naukowe przesłane przez Kom. Kult. - Oświat. przy Radzie Poroz. w roku 1934/35 szkolnym.**

#### **Z e s t a w i e n i e.**

I. — Kursom czwartkowym i oddziałom polskim przy szkołach francuskich przesłano:

- 1) 3184 egz. elementarzy
- 2) 2936 .. czytane
- 3) 1176 .. katechizmów i modlitewników
- 4) 85 .. książek o Polsce
- 5) 1041 .. różnych książek, podarunki gwiazdkowe
- 6) 68 .. mapek Polski [ (bibljot.) ]
- 7) 32 .. mapek Europy
- 8) 57 .. portretów i obrazów.



II. — Przedszkolom przesłano 22 komplety pomocy naukowych (komplety gier i zabaw, śpiewniki i t. d.)

III. — Młodzieży polskiej, kształcącej się w zakładach naukowych francuskich przesłano:

- 1) 128 egz. „Książek o Polsce”
- 2) 71 „ książek różnej treści
- 3) 11 „ mapek Polski

IV. — Organizacjom, bibliotekom powszechnym, świetlicom, kursom dla młodzieży pozaszkolnej i dorosłych przesłano:

- 1) 85 egz. „Książek o Polsce”
- 2) 12 „ książek p. t. „Rocznice”
- 3) 93 „ sztuk teatralnych  
(przesł. Bibliot. Zw. Polsk. Tow. Teatr.)
- 4) 3253 „ książek różnych
- 5) 45 „ portretów i obrazów.

Razem Komisja wydała 12.064 książek, 111 map, 102 portretów i obrazów.

**Uwagi:** Książki, wyszczególnione w pozycjach „różne”, pochodzą z darów przekazanych przez Światowy Zw. Polaków i inne instytucje krajowe; inne wydawnictwa i pomoce zostały zakupione z funduszu Oświatowego Komisji Kult. - Oświat.

### UWAGI KOŃCOWE.

Podając sprawozdanie z działalności Komisji Kulturalno - Oświatowej za rok szkolny 1935/36 — pragniemy podkreślić z całym naciskiem zarówno zgodną i harmonijną współpracę Związków oświatowych, wchodzących w skład Komisji, jak i decydującą ich rolę w zakresie zrealizowania zamierzeń.

Nie wdając się w ocenę osiągnięć i wyników pracy Komisji Kulturalno - Oświatowej przy Radzie Porozumiewawczej w roku sprawozdawczym, pozwalamy sobie stwierdzić, że wszyscy członkowie Komisji i wykonawcy prac starali się spełnić swe obowiązki jak najlepiej.

---

## Młodzież polska we Francji.

Przy każdej sposobności, gdy tylko mowa jest o młodzieży, powtarzamy sobie stale, że jest ona naszą przyszłością, że od tego jaką będzie młodzież, zależy przyszłość wychodźstwa polskiego we Francji. Z ważności odpowiedniego wychowania.

młodzieży i przepojenia jej duchem polskim zdajemy sobie wszyscy dokładnie sprawę. To też nic dziwnego, że cała emigracja i czynniki urzędowe troszczą się najwięcej o los młodego pokolenia. Wyrazem tej troski są szkoły, kursy języka i historii polskiej — z jednej strony, a z drugiej — organizacje społeczne młodzieży.

Nauczaniem języka polskiego, historii i geografji Polski zajmuje się we Francji w 260 punktach szkolnych 170 nauczycieli, mając do swej dyspozycji około 25.000 dziatwy w wieku od lat 6 do 13-tu, w 38 przedszkolach 38 ich kierowniczek opiekuje się dziećmi w wieku od lat 3 do 6-ciu. Liczba tych dzieci wynosi około 2.500. Następnie takie organizacje, jak Harcerstwo, Sokół, Strzelec, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i Polski Związek Piłki Nożnej skupiają w swych szeregach około 14.500 młodzieży w wieku od lat 7 do 25-ciu. Ogólnie więc około 35.000 młodzieńczych dusz znajduje opiekę poprzez szkołę i organizacje (około 7.000 młodzieży szkolnej należy do organizacji).

Cyfry powyższe mówią, że emigracja polska we Francji wraz z władzami, nauczycielstwem i duchowieństwem polskiem — przy życzliwości i nawet poparciu finansowem społeczeństwa francuskiego (jeżeli chodzi o szkoły polskie) — dokonała bardzo wiele. Dorobek ten, to ciężka praca lat 10-ciu wśród olbrzymich przeszkód i trudności moralnych, a nadewszystko materialnych. Emigrant polski we Francji wykazał w tej pracy olbrzymie zasoby wiary we własne siły, ofiarności i wytrwałości godnej podziwu; robotnik polski zaledwie zjawił się na ziemi francuskiej, zaledwie zdołał zapoznać się ze swą nową pracą i nowem otoczeniem, już rozpoczął działalność organizacyjną, tworząc towarzystwa i związki, rozpoczynając jednocześnie starania o szkołę polską, o polskiego księdza, aby tylko utrzymać swe oblicze narodowe, aby młodzież wychować w przywiązaniu do Ojczyzny i wiary ojców. W pracy tej emigrant polski nigdy nie ustawał w dobrej i złej doli, a nawet im warunki były ogrsze, z tem większym uporem trwał na posterunku. Przecież to właśnie lata ostatnie, lata kryzysu we Francji — dały nam tutaj największy rozwój nauczania polskiego i wszystkich organizacyj młodzieży; lata te dały nam jeszcze jedno — konsolidację, zgodę, jedność — Radę Porozumiewawczą, która najlepsze swe siły i najwięcej czasu poświęca pracy nad młodem pokoleniem.

Lata ostatnie, które przekonały nas Polaków we Francji, że to nietylko los żołnierski „dzisiaj tu, a jutro tam” nie zmogły nas i nie zmogą w pracy nad polskością młodego pokolenia. A jest jej jeszcze dość — starczy dla wszystkich i ciasno nie będzie najbardziej zapalczywym. Jest nas Polaków we Francji 500.000, w tej liczbie młodzieży od lat 7 do 13 — 67.000.

od lat 14 do 18 — 50.000 i od lat 19 do 25 — 70.000. Pomyślcie — razem 187.000 młodzieży. Jeżeli z tej liczby odtrącimy młodzież żydowską, ukraińską i polską żyjącą w rozproszeniu, to zawsze jednak będziemy mieli około 150.000 młodzieży polskiej, mieszkającej w większych kolonjach. W tej liczbie 50% to młodzież w wieku szkolnym.

Powiedzieliśmy sobie, że zrobiliśmy już wiele i obliczyliśmy ile. Jednak cyfry mówią nam nietylko o sukcesach, lecz twardą swą mową wzywają nas do dalszej pracy. Postarajmy się jej podjąć.

---

## **Działalność religijna świeckich organizacyj polskich we Francji.**

Z chwilą przybycia pierwszych grup emigrantów polskich do Francji powstało natychmiast zagadnienie opieki duchownej i szkoły polskiej.

Domagał się tego emigrant polski, a pracodawcy, którym potrzeba było rąk do pracy, szli wówczas na rękę robotnikom polskim, pragnąc, aby dobrze czuli się w ich przedsiębiorstwach i nie uciekali do innych. To też już w 1921 roku kilkunastu księży polskich w osiedlach górniczych, przeważnie w północnej Francji, gdzie dyrekcje kopalń już utrzymywały księży i szkółki polskie przed wojną, zaczęło rozwijać akcję opieki duchownej i zgodnie z tradycją prowadzić równocześnie pracę oświatową. Powstawały równocześnie towarzystwa katolickie, wzrastała liczba parafij polskich i powoli Polska Misja Katolicka w Paryżu obejmowała swą akcją coraz to mniejsze osiedla polskie we Francji.

Dziś wśród wychodźstwa polskiego we Francji pracuje 56 polskich księży, przynależnych do czterech dekanatów, zależnych od Rektora Polskiej Misji Katolickiej Ks. Dr. Paulusa.

Duchowieństwo polskie współpracuje ściśle z Radą Porozumiewawczą, szczególnie w dziedzinie oświaty oraz zajmuje się poza Kościołem stopniowym rozszerzaniem i pogłębianiem akcji katolickiej.

Wynikiem tej pracy są liczne towarzystwa katolickie, zgrupowane w Zjednoczeniu Związków Katolickich, do którego wchodzi:

- 1) Związek Tow. Katolickich Męskich ze 125 towarzystwami, liczącymi razem 8.340 członków.

2) Związek Bractw Różańcowych (72 bractwa — 10.028 członków)

3) Katolickie Stow. Młodzieży Polskiej Żeńskiej (28 stow. — 1.213 członków)

4) Katolickie Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej (28 stow. — 1.860 członków)

5) Związek Stowarzyszeń Dzieci, do którego jest wciągniętych kilka tysięcy dzieci, będących pod opieką polskich duszpasterzy.

Na czele każdego związku stoi zarząd z dyrektorem w osobie Księdza, mianowanego przez Rektora Misji Katolickiej, a funkcję Generalnego Sekretarza Zjednoczenia sprawuje proboszcz parafji polskiej w Sallaumines, w którego mieszkaniu mieści się biuro Zjednoczenia Związków Towarzystw Katolickich.

Organizacje Katolickie pobierają przeważnie po 1 franku od członka miesięcznie, lecz do Zjednoczenia wpłacają tylko po 10 centimów rocznie, a resztę zatrzymują w swych kasach na administrację, wsparcia i t. d.

Dlatego też wszystkie stanowiska członków Zarządu i Księży Dyrektorów są bezpłatne.

### Krótki rys historyczny Zjednoczenia.

Powstało 5 listopada 1924 roku. Od tego czasu zaszło bardzo wiele zmian w Zjednoczeniu Związków Tow. Katolickich tak pod względem ustrojowym jak i pod względem zakresu pracy. Początkowo był to Związek Towarzystw Katolickich, do którego należały stowarzyszenia męskie i kobiece, potem życie wykazało, że dla objęcia szerszych mas należy stworzyć szereg związków, złączonych w Zjednoczeniu.

Rozrost organizacyj katolickich był dosyć szybki, ponieważ ten typ życia zrzeszeniowego był bardzo rozbudowany wśród wychodźstwa polskiego w Westfalji, skąd potem został przeniesiony do Francji. Znalazło się odrazu wielu wypróbowanych działaczy wśród robotników, którzy ugruntowali podwaliny pod dzisiejsze szeroko rozbudowane Zjednoczenie.

Bardzo wiele uznania należy się tym cichym pracownikom, nieznanym obecnie, którzy nieraz w trudnych warunkach mieli odwagę podnieść wysoko sztandar, na którym obok Orła białego z jednej strony, widniało z drugiej godło Chrystusa, Matki Boskiej lub Świętych. Odwaga, pewność i wiara w to, co się nie przeżywa, oto charakter tych pierwszych działaczy katolicyzmu społecznego. Pierwsze ich wysiłki zdążają ku temu, aby

zaspokoić potrzeby religijne wychodźstwa. Wiedzą, że w Westfalji podstawą ich siły byli księża polscy, więc po przybyciu do Francji udają się również z prośbą o księży polskich do dyrekcji, przedsiębiorstw, konsulatów, Misji w Paryżu i Ambasady. Najczęściej uzyskują satysfakcję. Często placówki duszpasterskie na północy zawdzięczają swoje istnienie tym właśnie wysiłkom. Ze swoimi księżmi na czele tworzą wzorowe kolonje i środowisko nawskroś polskie, a swoją liczbą i postawą nakazują szacunek dla swoich przekonania i praktyk.

Przedmiotem wysiłków i starań towarzystw katolickich przedewszystkiem było i jest:

- a) zaspokojenie potrzeb religijnych i stworzenie sprzyjającej atmosfery dla życia religijnego;
- b) troska o wychowanie młodych pokoleń w duchu katolickim i narodowym polskim;
- c) wzajemna pomoc moralna i materialna.

Dla zrealizowania tych celów potrzeba jest wiele wyężonej pracy i poświęcenia.

Pracownik Zjednoczenia Zw. Tow. Katolickich nie może liczyć na zyski materialne, bo kasy tak związków jak i Zjednoczenia są puste; — kieruje się on jedynie dobrem sprawy.

Mimo wszystko Zjednoczenie jest obecnie najsilniejszą organizacją polską we Francji, która ramionami swojemi, jakby dobra Matka, obejmuje dziecko już od kolebki, aby go przez trzy zasadnicze etapy życia prowadzić: dzieciństwo, młodość i dojrzałość w świętej służbie dla Boga i Ojczyzny.

W międzyczasie zachodzą bardzo doniosłe zmiany w Zjednoczeniu. Gdy po wielu próbach w kierunku dokonania konsolidacji wychodźstwa, koniecznie potrzebnej w celu podtrzymania emigracji przy polskości, powstaje Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji, Zjednoczenie staje również w szeregu z innymi związkami, aby okazać ze swej strony pełne zrozumienie i pracować wspólnie ze wszystkimi innymi organizacjami dla dobra Polski i wychodźstwa. Intencją Zjednoczenia jest, aby Polacy, jednością silni, mogli jaknajlepiej przetrwać dzisiejsze ciężkie czasy. Zarząd Zjednoczenia pragnie, aby cele i potrzeby jego były należycie rozumiane przez Radę Porozumiewawczą, do której Związki katolickie odnoszą się z pełnym zaufaniem.

### Plan pracy.

Obecna struktura Zjednoczenia zupełnie odpowiada założeniom akcji katolickiej. Pięć Związków w łonie Zjednoczenia obejmuje całokształt pracy nad dziećmi, młodzieżą i dorosłymi.

Związek dzieci w pracy wychowawczej przygotowuje swych małoletnich członków do sumiennego wykonywania obowiązków

religijnych, łącząc je jaknajsilniej z obowiązkiem miłości Ojczyzny - Polski i szkolnemi zajęciami.

Po czternastym roku życia przechodzi dziecko do K. S. M. P. męskiego lub żeńskiego. Zasiąg jego pracy się powiększa i zainteresowania również. Wchodzi w grę wychowanie religijno-moralno-obywatelsko-narodowe, wychowanie fizyczne i sport.

Kadry S. M. P. naturalnym biegiem rzeczy mają dostarczać członków związkom katolickich niewiast i mężczyzn, — mają dać pełną miarę ich wartości tak w życiu prywatnem, jak i społecznem, oraz stać się kierownikami w przyszłości tak w Związku Towarzystw Katolickich, jak i w Związku Bractw Różańcowych. W takich ludziach, którzy przejdą przez tę trzy etapy życia w organizacjach katolickich Kościoł i Polska znajdzie zawsze wiernych obrońców. Ostatni Zjazd Zjednoczenia w dniu 27 października b. r. dał dowody, że wychodźcy, objęci akcją katolicką, dochowują wierności Bogu i swej Ojczyźnie.

**Ks. Krzysztofik**

Sekr. Gen. Zjedn. Zw. Tow. Kat. we Francji.

---

## **Młodzież polska kształcąca się w francuskich szkołach średnich.**

Opieka naszych władz nad dziećmi polskimi, ucząciami się w francuskich szkołach powszechnych, mimo całej swojej niedoskonałości, wpływającej z trudnych i wyjątkowych warunków w jakich musi pracować nasze nauczycielstwo, spełnia niesłychanie doniosłą rolę. — Oto niemal każdemu większemu skupieniu dzieci polskich we Francji dają się naukę ojczystego języka i najpotrzebniejszą sumę wiadomości, dotyczących dawnej i dzisiejszej Polski. Jest to niewątpliwie cenne, poważne oparcie dla podtrzymania polskości pośród dzieci, któremi zaczyna się opiekować szkoła obca.

Z chwilą jednak, gdy ten okres początkowej nauki, choć w pewnym stosunku, uwzględniający potrzeby polskiego ucznia dobiega końca, wszelki systematyczny kontakt z młodzieżą tego okresu kończy się, gdyż nauczycielstwo polskie mogło mieć dostęp do dzieci polskich jedynie w szkole powszechnej.

Z chwilą kiedy po ukończeniu szkoły początkowej idą jej polscy wychowankowie do francuskich szkół średnich, idą już pod wyłączną opieką nauczycieli francuskich. Ze względu zaś, że większa część polsk. dzieci nie może nawet myśleć o wykształ-

ceniu średnim i tylko drobna jej część idzie ze szkoły powszechnej do szkół wyższego stopnia, młodzież nasza zawsze prawie w rozproszeniu ginie literalnie w tłumie swoich francuskich rówieśników.

Tak więc w okresie bardzo podatnym na wszelkie wpływy zewnętrzne niema ona ani dawnego, tak niekiedy licznego zespołu kolegów Polaków, z którymi stale porozumiewałaby się po polsku, niema również nauczyciela, który miałby obowiązek wszelkimi dostępnymi mu środkami przypominać jej o jej polskości.

Przy tych dwóch, tak dotkliwych brakach Polaka - nauczyciela i Polaka - kolegi w francuskiej szkole średniej dostawał się polski uczeń w kleszcze wyjątkowo bezwzględego systemu nauczania, który nie zostawiał mu chwili czasu na zajęcie się czemkolwiek poza szkolnemi przedmiotami. W takich warunkach trudno się było spodziewać, aby polski wychowanek był czemś więcej niż francuskim uczniem.

Niebezpieczeństwo wynarodowienia groziło mu tu niedwuznacznie.

Było to tem przykrszejsze, że groziło ono jednostkom najambitniejszym i dla przyszłości emigracyjnej niewątpliwie najwartościowszym. Pamiętać musimy, że dążność zdobycia lepszego wykształcenia i wydobycia się na powierzchnię, był to w ciężkiej doli wychodźczej dowód zarówno żywotności młodego pokolenia jak i jego ambicyj — był to zatem dowód wielkiego poświęcenia ojców i matek polskich, którzy pomimo pogarszających się warunków pracy i groźby nagłego wydalenia — przewyciężając własną biedę — synom swoim dać zapragnęli wykształcenie, by los ich dzieci był nie tak ciężki i upokarzający niekiedy — jak ich własny. —

I oto w tych tak słusznych planach i perspektywach stworzenia lepszego jutra młodemu pokoleniu tkwiło wielkie niebezpieczeństwo dla jego polskości. Pewnem było, że im mocniej awansowała się nasza młodzież w francuskiej szkole średniej, tem więcej aklimatyzowała się z francuskim środowiskiem i tem wyraźniej traciła łączność z polskim językiem i polskiem otoczeniem.

W ten sposób los naszej młodzieży wchodził w fazę niebezpieczną. Młodzieży tej należało dopomóc, a losem jej poważnie się zająć.

Problem był zbyt poważny, aby przejść nad nim do porządku, to też w roku bieżącym Rada Porozumiewawcza postanowiła do zagadnienia całego zbliżyć się bezpośrednio.

Na początku samą akcją Rady zarysowywała się dość kło-

potliwie, gdyż nie była znana, ani liczba młodzieży studjującej w francuskich szkołach średnich, ani jej rozmieszczenie.

Dużą pomoc w przełamaniu pierwszych trudności okazała prasa emigracyjna, nigdy nie odmawiająca swoich szpalt dla umieszczenia odpowiednich komunikatów, przy pomocy których udało się nawiązać łączność ze znaczną ilością zarówno młodzieży, jak i zainteresowanych rodziców.

Rozpoczęła się zmusna praca odszukiwania rozproszonych po wszystkich okolicach Francji uczniów - Polaków. Trwała ona kilka miesięcy i trwa jeszcze do chwili obecnej. W miarę jak posuwała się naprzód, widocznem się stawało, że weszła ona na teren oddawna oczekujący zajęcia się nim i opieką, przytem niesłychanie wdzięczny.

Akcję całą z ramienia Komisji Kulturalno - Oświatowej przy Radzie Porozumiewawczej powierzono kierownikowi Bur-sy polskiej w Lille dr. Henrykowi Palmbachowi.

Już wkrótce okazało się, że wymaga ona znacznego kancelaryjnego wysiłku wobec stale napływających zgłoszeń i coraz szerzej rozwijającej się korespondencji.

Z odpowiedzi na prasowe komunikaty w których Komisja Kulturalno - Oświatowa zwracała się wprost o poszukiwane informacje, oraz z danych, zdobytych przez nawiązanie osobistego kontaktu z lepiej orjentującymi się w dziedzinie szkolnej przedstawicielami tutejszej emigracji, zdobyła pokaźną liczbę informacji, dzięki którym można było rozpocząć ewidencję odnalezionnej młodzieży.

Obecnie każdy zgłoszony, czy odszukany uczeń ma własną kartotekę, w której obok nazwiska i daty urodzenia jest wyszczególniony adres rodziców, ich zawód, nazwa i adres szkoły, w której uczeń się uczy, wreszcie uwaga, jakie polskie książki najbardziej pragnąłby posiadać dany uczeń. Ta ostatnia rubryka jest wypełniona zależnie od życzeń wyrażonych przez ucznia, bądź rodziców w zawiązanej korespondencji.

Rubrykę tę Komisja Kulturalno - Oświatowa traktuje ze specjalną uwagą i w wysyłce książek, którą rozpoczęto już w pierwszych tygodniach akcji, zawsze stara się zaspokajać indywidualne życzenia zgłoszonych.

Dotychczas wraz z zamknięciem ostatniego roku szkolnego, Komisja Kulturalno - Oświatowa miała w swej ewidencji około 220 polskich uczniów, kształcących się w liceach, szkołach zawodowych, bądź w seminarjach duchownych. W tych ostatnich kształcą się prawie trzecia część ogólnej liczby naszych uczniów. W pozostałych około 100 uczęszcza do szkół zawodowych, a reszta do liceów.

Zainteresowanie się Komisji Kulturalno - Oświatowej losa-



mi tej młodzieży, przyjęte było przez wszystkich do których głos Komisji dotarł, z żywą radością.

Niezwykle ciekawie przedstawia się korespondencja jaka się zawiązała między Komisją i odnalezioną młodzieżą.

Stanowi ona nieoceniony materiał informacyjny o doli polskiego ucznia we Francji, o jego moralnej postawie, wreszcie o widocznem zaufaniu, z jakim się odnosi ona do inicjatywy Komisji.

Dla zamierzonej akcji przyjscia z pomocą naszej młodzieży te dwa fakty ostatnie zawsze będą stanowić cenne oparcie. W otrzymanej korespondencji przedewszystkiem rzuca się w oczy, wielki głód polskiej książki. Każdy wpływający list jest z reguły prośbą o polską książkę — przedewszystkiem historję Polski, dalej polską gramatykę, czytanki, niekiedy wybrane książki powieściowe. Seminarzyści zwracają się również o książki treści duchownej, zawsze jednak polskie. Listy tych ostatnich zdradzają duże obawy o los ojczystego języka — w ich mniemaniu poważnie, podczas wieloletniego kształcenia się we Francji, zagrożonego. Z rozmów bezpośrednich jakie z niektórymi z nich można było czasami zawierać, słuszność tych obaw w całości się potwierdziło, gdyż w niektórych seminarjach niewolno polskim wychowankom mówić po polsku, a książki polskie są widziane bardzo niechętnie, a czasami wręcz zabraniane.

Ze znacznej części nadsyłanych listów widać wyraźnie, że wielu naszych młodych korespondentów stanowi pierwszorzędnny materiał emigracyjny.

Rozgorcyzeni na Francuzów, którzy pod nieustanną groźbą wydalenia trzymają ich rodziców, wdzięczni, że się o nich pamięta, skwapliwie podkreślają żywość swoich uczuć patrijotycznych, a jednocześnie pełni są obaw, czy pozostawieni sami sobie wkońcu się nie wynarodowią.

Listy nasze i przesyłane im książki polskie przyjmują z radością i nieukrywaną wdzięcznością, ale uważają je za zadatek tej pomocy jaką od nas pragnęliby mieć.

Wielu z nich już na tyle zapomniało języka, że piszą do nas po francusku, prosząc o podręczniki do nauki ojczystego języka. Już nawet z tych, narazie dość jeszcze ogólnych spostrzeżeń, jakimi dzielimy się w tej chwili z polską opinią publiczną, widać wyraźnie, że mamy przed sobą żywe i ważne zagadnienie do rozwiązania.

Nie ulega wątpliwości, że nad młodzieżą tą trzeba rozłożyć stałą i czujną opiekę, aby iskry polskości, tak głęboko tkwiące w jej duszy, wobec ciężkich warunków szkolnych i domowych, nie zagasły, bądź nie osłabły.

Ci młodzi chłopcy, prawie zawsze borykający się z aż nazbyt trudnym losem, tak szczerze garnący się do ojczystego ję-

zyka, to być może nasza przyszła elita emigracyjna, która już niezadługo będzie mogła stanąć na czele tutejszego wychodźstwa, jako jego własna inteligencja.

Skupić tę młodzież w zasięgu wpływów Rady Porozumiewawczej — mieć z nią stale związany kontakt, pomóc jej w nauce i w pielęgnowaniu narodowych uczuć, stworzyć z niej kadry państwowo - myślących Polaków - Wychodźców — oto zadania, które czekają na realizację.

Praca w tym kierunku już została rozpoczęta i dała jak dotychczas wyniki dodatnie. Okazało się, że młodzieży polskiej kształcącej się w francuskich szkołach średnich jest na tyle dużo, że już po kilku miesiącach starań dało się skompletować poważną listę uczniów polskich, zawierającą ponad 200 nazwisk. Okazało się również, że młodzież ta — to w przeważnej części twardy element polski, o mocnych instynktach patriotycznych.

Ponieważ apel Komisji, skierowany do rodziców, bądź uczniów, niewątpliwie dotarł już wszędzie dokąd mógł dotrzeć i właściwą reakcję, w postaci nadesłanych zgłoszeń, naogół już zdążył wywołać — nie należy się liczyć ze zbyt dużym powiększeniem dotychczasowej listy odszukanej młodzieży.

Jednak, gdyby nawet ilość uczniów - Polaków nie przekroczyła cyfry dzisiejszej mielibyśmy i tak poważną rzeszę naszej młodzieży, nad którą opieka Komisji winna się coraz bardziej zacieśniać.

Rada Porozumiewawcza będzie dokładać wszelkich starań, by akcja ta była jaknajusilniej kontynuowana.

Głębokie zrozumienie dla tych zamierzeń jakie okazały nasze władze w osobie konsula generalnego w Paryżu, a niedawno w Lille, p. Kary, rokuje całej akcji nadzieje pomyślne. Rada Porozumiewawcza jest pewna, że wychodźstwo poprze wysiłki Komisji Kulturalno - Oświatowej całym swym autorytetem.

Uczyni to niewątpliwie i Światowy Związek Polaków z Zagranicy, dając Komisji swą pomoc materjalną i swoje poparcie moralne.

Na bliską pomoc materjalną Światowego Związku, Komisja bardzo liczy. Nowy rok pracy z młodzieżą pociągnie za sobą konieczność zacieśnienia związanych z nią węzłów. Będzie jej należało zabezpieczyć regularny dopływ książek i wydawnictw polskich, będzie trzeba znaleźć dla niej odpowiednią formę organizacyjną by jej porozumienie z Komisją i Radą nabrało cech trwałych, wreszcie w niejednym wypadku pójść wypadnie pojedynczym jednostkom z doraźną pomocą materjalną dla umożliwienia szkolnej nauki.

Na wszystko potrzebne są środki, których stale ubożająca tutejsza emigracja z pewnością nie będzie w stanie dostarczyć.

Muszą się one znaleźć, gdyż czeka na to 200-tu ambitnych żądnych nauki chłopców, którzy mimo ciężkiej doli emigracyjnej chcą być Polakami.

**Dr. Henryk Palmbach.**

## **Bursa Polska w Lille.**

Dwa lata minęły od powstania pierwszej Bursy Polskiej w Lille, powołanej do życia dzięki inicjatywie b. Konsula Generalnego R. P. w Lille, a obecnie Rady Emigracyjnego w Paryżu p. Stanisława Kary oraz Pani Jędrzejewiczowej, referentki oświatowej przy Ambasadzie R. P. w Paryżu.

Organizatorzy Bursy oraz całe wychodźstwo polskie we Francji z istnieniem tej, nadwyraz ważnej placówki, związały następujące cele i zadania:

1) umożliwienie niezamożnym, a zdolnym jednostkom, rekrutującym się z pośród polskiej emigracyjnej młodzieży robotniczej, ukończenie średnich i zawodowych zakładów francuskich;

2) wychowanie tej młodzieży w atmosferze polskiego środowiska, neutralizującego fałę i siły asymilacyjne, oraz przygotowanie wychowanków do odegrania przodowniczej i kierowniczej roli wśród tutejszego wychodźstwa polskiego.

Bursa, w pierwszym roku swego istnienia, skupiała młodzież akademicką oraz uczniów średnich szkół francuskich. Daleko idące zróżniczkowanie wieku i rozwoju umysłowego wychowanków, wysoce utrudniało wprowadzenie jednolitego systemu nauczania i wychowania w Bursie.

Obecnie zespół wychowanków Bursy w liczbie 25 składa się wyłącznie z młodzieży uczęszczającej do zawodowych i średnich szkół francuskich w Lille.

W czwartki, soboty i niedziele kierownik Bursy prowadzi systematyczny kurs nauki o Polsce. Wszyscy wychowankowie należą do drużyny harcerskiej, noszącej imię Józefa Piłsudskiego oraz korzystają z zasobnej biblioteki polskiej.

Oprócz Kierownika, zajmującego się wychowaniem i nauczaniem kandydatów, powołano zarząd Bursy na czele z p. Rejerem Stefanem, prezesem Rady Porozumiewawczej, p. Konsulową Karową i p. wydawcą Kwiatkowskim Michałem.

Pogarszające się stale warunki gospodarcze wychodźstwa, nie pozwoliły dotąd oprzeć placówki na zasadach samowystarczalności. Fakt powyższy stawiał niejednokrotnie zarząd Bursy w trudnych sytuacjach materialnych.

Dwuletni okres istnienia Bursy i osiągnięte w tym czasie wyniki wychowawcze, upoważniają nas do wydania jak najlepszego sądu o celowości i doniosłym znaczeniu tego zakładu dla przyszłych interesów wychodźstwa polskiego we Francji.

Półmilionowa emigracja nasza, rekrutująca się obecnie tylko z elementu robotniczego, zdobędzie sobie należne jej miejsce w zaprzyjaźnionej z Polską Francji dopiero wówczas, kiedy obok działacza i przywódcy robotnika, stanie działacz, organizator i przywódca inteligent, znający dokładnie język i kulturę francuską, orjentujący się narówni z Francuzem w zagadnieniach prawno - ustrojowych i gospodarczych Francji, jako przybranej drugiej ojczyzny.

Jeżeli dodamy, że kierowanie młodzieży emigracyjnej do średnich i wyższych szkół w Polsce, zwłaszcza dla jednostek nieposiadających obywatelstwa francuskiego (z uwagi na trudności powrotu i wątpliwe możliwości uzyskania pracy) okazało się niesłuszne, wówczas dojdziemy do wniosku, że Bursa jest jedynym, racjonalnym systemem kształcenia polskiej młodzieży wychodźczej.

Po przedstawieniu tych kilku szczegółów, dotyczących Bursy Polskiej w Lille, jako jedynie racjonalnego systemu wychowawczego polskiej młodzieży emigracyjnej, nasuwa się nam następujące pytanie:

Czy istnienie jednego zakładu wychowawczego, otaczającego obecnie swemi dobroczynnymi wpływami 24 chłopców, rozwiąże sprawę przygotowania dostatecznie licznej kadry ideowej przywódców, powołanych z racji swego pochodzenia do kierowania losami i życiem kulturalno - oświatowym wśród półmilionowej rzeszy wychodźstwa polskiego we Francji?

Na pytanie powyższe jest jedna i jedyna odpowiedź: Nie.

Statystyka mówi nam, że na ogólną liczbę pół miliona Polaków we Francji na młodzież przypada około 150 tysięcy.

Wiemy, że ta młodzież jest zdolna i ochotna do nauki, pragnąca z całych sił polepszenia swego bytu. Dyrektorzy i nauczyciele szkół francuskich po bliższym zetknięciu się z dziatwą i młodzieżą polską wyrażają się najpochlebniej o jej zdolnościach do nauki.

Jakież więc stają przed nami przeszkody, aby w każdym Okręgu Konsularnym zorganizować przynajmniej jedną Bursę Polską, w mieście, gdzie istnieje najwięcej odpowiednich zawodowych i średnich szkół francuskich? Odpowiadamy krótko: Brak dostatecznych funduszy.

Fundusze te jednak znaleźć się powinny.

W pierwszym rzędzie zebrać je musi samo wychodźstwo — dla swej młodzieży.

## **Komisja Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego.**

Powstanie Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji dało również możność uzgodnienia wzajemnego stosunku organizacyj polskich zajmujących się wychowaniem fizycznym. Zadanie to było tem łatwiejsze, że już przedtem, dzięki wysiłkom szefa Referatu Wychowania Fizycznego p. majora Włodzimierza Zielińskiego, doszło do nawiązania łączności nie tylko pomiędzy Referatem W. F. ale i między Związkiem Strzeleckim i Sokółem. W wyniku tej pracy w dniu 12 lutego w Lille znalazły się przy wspólnym stole obrad wszystkie najważniejsze związki, skupiające w swych szeregach młodzież emigracyjną, a mianowicie: Związek Tow. Gimnastycznych Sokół, Związek Piłki Nożnej, Związek Strzelecki i Związek Harcerstwa Polskiego. Ten doniosły fakt pozwalał przypuszczać, że przewidziana przez regulamin Rady Porozumiewawczej Komisja Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego będzie mogła przystąpić natychmiast do realnej pracy w myśl ustalonych wytycznych.

Zadania Komisji Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego zostały we wspomnianym regulaminie ujęte, jak następuje: współpraca zainteresowanych organizacyj w kierunku zgodnego współzycia; wspólne propagowanie imprez sportowych przy pomocy Referatu Wychowania Fizycznego; ułatwianie solidarnych wystąpień w stosunku do francuzów i propagowanie we Francji polskich barw sportowych i wreszcie rozpatrywanie łączne kwestyj natury ogólnej, przedłożonych przez poszczególne Związki i wszystkie czynniki zainteresowane sportem polskim we Francji. Obszerny ten program na posiedzeniu Rady Porozumiewawczej w dniu 12 lutego 1935 r. został przyjęty całkowicie i bez sprzeciwu, a tem samem fundamenty konsolidacji polskich związków, zajmujących się wychowaniem fizycznym i moralnym młodzieży emigracyjnej — zostały mocno ugruntowane.

Już pierwsze posiedzenie Komisji Wychowania Fizycznego i obywatelskiego, odbyte w Lille w dniu 9 kwietnia 1933 r. pod przewodnictwem prezesa Rady p. Rejera, przekonało wszystkich, że wzajemna współpraca jest nie tylko możliwa, ale i ko-

nieczna. W tym pierwszym historycznym posiedzeniu Komisji wzięli udział: śp. por. Kułakowski z ramienia Referatu Wychowania Fizycznego, Burczyk jako delegat Konsulatu Generalnego Lille, Wolski i Ostojak z Sokoła, Mielcarek z Polskiego Zw. Piłki Nożnej, L. Urbaniak ze Związku Strzeleckiego i Drągowski z Harcerstwa. W wyniku referatów śp. por. Kułakowski i p. L. Urbaniaka postanowiono opracować regulamin Komisji i zorganizować pierwszy Narodowy Bieg Naprzeląj. Na następnym posiedzeniu Komisji w dniu 1 maja tegoż roku, pod przewodnictwem prezesa Rejera, w obecności p. Stefana Lenartowicza dyrektora Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy (obecnie Światowego Związku Polaków) i p. majora Włodzimierza Zielińskiego omówiono ogólne wytyczne pracy i przystąpiono do dyskusji nad projektem regulaminu Komisji. W dniu 12 maja na stanowisko tymczasowego kierownika Komisji wybrano p. L. Urbaniaka. Ostateczne ukonstytuowanie się Komisji W. F. i W. Ob. nastąpiło w dniu 29 października 1933 roku. Uchwalono wtedy regulamin Komisji i wybrano biuro w następującym składzie: L. Urbaniak kierownik, Ostojak skarbnik, dr. Praschil sekretarz i Mielcarek referent prasowy. Jednocześnie przedyskutowano i uchwalono program pracy na rok 1933/34.

Następne doniosłe posiedzenie Komisji W. F. i W. Ob. odbyło się w dniu 25 stycznia 1934 r. pod przewodnictwem p. Piotra Kalinowskiego sekretarza generalnego Rady Porozumiewawczej w obecności szefa Referatu W. F. p. Edmunda Straucha. Na wspomnianym posiedzeniu zajęto się ogólnym omówieniem udziału emigracji polskiej z Francji w Pierwszych Igrzyskach Sportowych Polaków z Zagranicy. Owocem obrad było ustalenie terminów zawodów eliminacyjnych i pierwszych mistrzostw emigracji w lekkiej atletyce, grach sportowych i kolarstwie. Na posiedzeniu tem na sekretarza Komisji wybrano p. Martyszusa na miejsce ustępującego dr. Praschila. Sprawą Igrzysk Sportowych zajmowała się Komisja w dalszym ciągu w dniu 22 marca. Ustalono wtedy wydanie znaczków na fundusz Igrzysk Sportowych i przyjęto do Komisji Polski Związek Kolarzy we Francji, przyznając mu prawo do jednego delegata. W dniu 17 lipca Komisja ostatecznie zaakceptowała skład ekipy z Francji na Igrzyska Sportowe, wyznaczając na jej kapitana p. L. Urbaniaka i zastępcę kapitana p. Al. Lubowicza oraz zatwierdziła wyniki mistrzostw emigracji w lekkiej atletyce, grach sportowych i biegu kolarskim na 100 klm. Pozatem zatwierdzono pierwszą listę sędziów kandydatów w lekkiej atletyce. Pozatem w okresie akcji przygotowawczej do Pierwszych Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy, Komisja współpracowała z Referatem W. F. nad zorganizowaniem obozu letniego, na którym sportowcy kandydaci na wyjazd do Warszawy

mieli przejść ostatnią fazę swych przygotowań do występów w Warszawie.

Ósme posiedzenie Komisji Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego odbyło się w dniu 8 listopada 1934 r., a więc już po Igrzyskach Sportowych w Warszawie, gdzie polska ekipa z Francji zdobyła pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji, otrzymując honorową nagrodę p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W wyniku obrad, poza sprawozdaniem z Igrzysk, zatwierdzono punktację w rozgrywkach o puchar Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, rekordy emigracyjne na rok 1934 i program prac na rok 1934/35. Po dłuższej przerwie w dniu 22 lutego 1935 r. Komisja zebrała się ponownie celem zajęcia się sprawami organizacyjnymi i szczegółowym programem pracy letniej. Przedstawiony przez kierownika Komisji p. L. Urbaniaka, terminarz mistrzostw emigracji i innych imprez sportowych przyjęto bez zmian. Ponadto zaakceptowano udział w Komisji Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (S. M. P.) i ustalono, że Komisja Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego stanowi jednocześnie Komisję Główną Polskiej odznaki Sportowej (P. O. S.).

Dziesiąte posiedzenie Komisji w dniu 17 kwietnia 1935 r. będzie stanowić niewątpliwie jeden z poważniejszych etapów we wzajemnej współpracy polskich związków wychowania fizycznego we Francji. W dniu tym, na wniosek p. L. Urbaniaka, postanowiono, że począwszy od 17 kwietnia 1935 r. zawodnik, który przechodzi z organizacji do organizacji nie ma prawa startowania w nowych barwach we wszystkich zawodach o mistrzostwo emigracji. Podobnie, jak wyżej, postanowiono, że zawodnik nie może startować na mistrzostwach emigracji w barwach innego klubu, jego organizacji macierzystej, jak tylko tego, który znajduje się w miejscu jego stałego zamieszkania. Wreszcie ustalono listę inspektorów P. O. S., jak następuje: Na teren Francji północnej pp. Urbaniaka, Janickiego, Orłosia, Masłonia, Woźniaka, Wolskiego, Polaka, Żuromskiego i Pawlaka; na teren Francji wschodniej p. Szawelskiego; na teren Francji środkowej p. Lubowicza; na teren okręgu konsularnego Paryż p. Jarmołowicza i na teren Tuluzy i Marsylii p. Brzezińskiego. Ponadto pp. Szawelski i Lubowicz zostali mianowani delegatami Komisji W. F. dla swych terenów. Na posiedzeniu tem, na miejsce ustępującego p. Martyszusa sekretarzem Komisji wybrano dra Staniewicza z Lille.

Tak się przedstawia w dotychczasowym przebiegu historycznym praca Komisji Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego Rady Porozumiewawczej. Najważniejsze jej etapy, to uchwalenie regulaminu Komisji, roczne programy pracy, niezwykle udane biegi narodowe naprzelaj, Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy, mistrzostwa emigracyjne, unormowanie sto-

sunku zawodnika do organizacji, zapoczątkowanie tworzenia kolegów sędziowskich i organizacja P. O. S. Ponadto powstanie Komisji umożliwiło Referatowi Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego Ambasady zorganizowanie obozów letnich dla Strzelca i Sokoła. Obozy takie stały się możliwe dzięki zgodzie i stałej współpracy, jaka zapanowała między temi organizacjami przez powstanie Komisji. Wspólne obozy Strzelca i Sokoła odbyły się już w latach 1933, 1934 i 1935, gdzie przeszkolono około 150 przodowników wychowania fizycznego dla obu organizacji łącznie.

Przez powstanie Komisji W. F. i W. Ob. sport polski we Francji znacznie się ożywił, czego rezultatem było zdobycie pierwszego miejsca na Igrzyskach Sportowych Polaków z Zagranicy. Cała praca Komisji i jej dorobek świadczy wymownie, że konsolidacja sportu polskiego we Francji dokonana pod egidą Rady Porozumiewawczej — dała dobre rezultaty.

### **Trzy lata sportu polskiego we Francji.**

W artykule p. t.: „Komisja Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego — jej powstanie i praca” przedstawiliśmy historję wysiłków dokonanych pod patronatem Rady Porozumiewawczej, w zakresie organizacji sportu polskiego we Francji. Obecnie pragniemy omówić bardziej szczegółowo wyniki tej akcji, co dopiero pozwoli na stwierdzenie, że rzeczywiście ostatnie trzy lata były dla wychowania fizycznego i sportu polskiego we Francji okresem doniosłym w skutki i piękne przeżycia. płynące z poczucia siły, którą daje jedność w działaniu społecznem. W kolejności etapów pracy omówimy więc ważniejsze wy-czyny organizacyj wychowania fizycznego zrzeszonych w Komisji Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego Rady Porozumiewawczej.

### **Biegi Narodowe Naprzelaj.**

Bezpośrednio po powstaniu Komisji postanowiono przeprowadzić corocznie Narodowy Bieg Naprzelaj. Dotychczas odbyło się ich trzy. Biegi te stały się niewątpliwie najpopularniejszą imprezą sportową sezonu wiosennego sportu polskiego we Francji. Komisja zrobiła wszystko, dzięki staraniom jej kierownika p. L. Urbaniaka, aby biegi te dobrze zorganizować i zareklamować. Zainteresowano biegami niemal wszystkie organizacje sportowe, prezydjum Rady Porozumiewawczej i prasę. Ponadto uzyskano szereg cennych nagród, które również przyczyniły się do spopularyzowania Biegu Narodowego. Z zasadniczych nagród należy wymienić puchar przechodni Rady Porozumiewawczej dla organizacji, która wystawi największą ilość zawodników kończących bieg i nagrodę przechodnią Związku Kupców



Polskich we Francji dla najlepszego zawodnika, który zdobywa ją na własność po trzykrotnym zwycięstwie.

Pierwszy Bieg Narodowy Naprzelaj odbył się w dniu 25 maja 1933 r. w Dourges (Pas de Calais) na trasie 4150 metrów. Na mecie stanęło 123 zawodników, z których bieg ukończyło 118. W punktacji o nagrodę Rady Porozumiewawczej zwyciężył Związek Strzelecki — 92 zawodników przed Sokołem — 16, Związkiem Harcerstwa — 8, P.Z.P.N. — 1 i Towarzystwem Strzelców Kurkowych — 1. Pierwsze miejsce i nagrodę Związku Kupców Polskich zdobył Biegański Wacław Sokół z Houdain w czasie 15 m. 14 s. W pierwszej dziesiątce było 4 sokołów (1, 2, 4 i 5 miejsce), 1 P.Z.P.N. (3 miejsce) i 5 strzelców (6, 7, 8, 9 i 10 miejsce). Nagrodę prezesa p. Rejera dla najstarszego biegacza zdobył Marcin Kowalczyk, strzelec z Sallaumines, lat 48.

Drugi Bieg Narodowy Naprzelaj odbył się w dniu 6 maja 1934 r. w Lens na trasie 5700 metrów. Na mecie stanęło tym razem już 158 zawodników, którzy wszyscy bieg ukończyli. W punktacji o nagrodę Rady Porozumiewawczej zwyciężył po raz drugi Związek Strzelecki — 101 zawodników przed Sokołem — 57 zawodników. Pierwsze miejsce i nagrodę Związku Kupców Polskich zdobył po raz drugi Biegański w czasie 17 m. 17,6 s. W pierwszej dziesiątce było 6 sokołów (1, 2, 3, 5, 8 i 9 miejsce) i 4 strzelców (4, 6, 7 i 10 miejsce). Nagrodę p. prezesa Rejera dla najstarszego biegacza zdobył Marcin Hulalka, strzelec z Fraix Marais, lat 52.

Rekordowem powodzeniem cieszył się trzeci Bieg Narodowy Naprzelaj w Lens w dniu 5 maja 1935 r. Na starcie stanęło 529 zawodników. W punktacji o nagrodę Rady Porozumiewawczej zwyciężył po raz trzeci Związek Strzelecki, zdobywając cenny puchar na własność. Wśród zawodników, kończących bieg było 349 strzelców, 150 sokołów i 2 z S.M.P. Pierwsze miejsce i nagrodę Związku Kupców Polskich zdobył Feliks Młynarczyk sokół z Joudreville ze wschodniej Francji w czasie 17 m. 43 s. W pierwszej dziesiątce było 3 sokołów (1, 2 i 3 miejsce) i 7 strzelców na następnych miejscach. Nagrodę prezesa Rejera dla najstarszego zawodnika zdobył strzelec z Montigny en Gohelle, Damazy Malinowski, lat 66.

### **Sport piłkarski.**

Omawiając 3-letni okres pracy Komisji W. F. i Ob. należy bezwzględnie wspomnieć tu też o piłce nożnej, który to sport właśnie w tym okresie rozpoczął bardzo ożywioną działalność, normując szereg spraw natury organizacyjnej, a szczególnie wykazując dużą inicjatywę w kierunku nawiązania kontaktu z innymi drużynami tak francuskimi czy belgijskimi na miejscu jak i z czołowymi drużynami z Polski.

Dowiedziano się w tym okresie w Polsce, że emigracja

nasza we Francji ma liczne kadry piłkarzy umiejących grać. Sprowadzono z Polski w latach 1933 — 1935 kilka czołowych drużyn; (Wisła, Reprezentacja Krakowa, Pogoń i ostatnio Warszawianka). — Dwa cenne zwycięstwa, odniesione nad krakowską „Wisłą”, jedną z czołowych polskich drużyn zadokumentowały wyraźnie dobrą klasę naszych piłkarzy. Dalsze mecze z drużynami krajowymi, jakkolwiek przegrane, niemniej dobitnie dowiodły, że poziom gry polskich piłkarzy we Francji nie ustępuje w niczym drużynom krajowym.

Ponadto rozgrywki z drużynami francuskimi, jak np. „Racing Club” z Lens i „Olympique Lillois” i z belgijskim „Daring Clubem” i „Entente Artésienne” — dowiodły też, że i najlepszym piłkarzom miejscowym niewiele ustępujemy.

Rozrost organizacyjny P. Z. P. N-u w ostatnich latach, należyte zrozumienie znaczenia i wagi takich posunięć, jak ścisła współpraca z Komisją W. F., kontakt z obcymi drużynami, stałe ubezpieczenia graczy, systematycznie przeprowadzane rozgrywki o mistrzostwa, scentralizowanie Zarządów Okręgowych i t. p. — świadczą o rzeczowej pracy w kierunku najlepszego rozwoju sportu piłkarskiego i propagandy polskości na emigracji.

### Mistrzostwa i rekordy.

Powstanie Komisji W. F. i W. Ob. Rady Porozumiewawczej pozwoliło stopniowo pomyśleć o unormowaniu współzawodnictwa poszczególnych organizacji sportowych w ramach racjonalnego rocznego planu pracy. Wieść o mających się odbyć w Warszawie Igrzyskach Sportowych spowodowała Komisję, jesienią 1933 r., do pomyślenia o ułożeniu planu mistrzostw emigracyjnych. Drugim czynnikiem pobudzającym Komisję w wyżej wspomnianym kierunku było ofiarowanie przez Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy (Światowy Związek Polaków) cennej nagrody dla tego klubu sportowego, który w ciągu 3 lat uzyska w sumie największą ilość punktów w zawodach o mistrzostwo emigracji w lekkiej atletyce i Biegu Narodowym Naprzeląj.

Pierwsze normalne mistrzostwa emigracji odbyły się w czerwcu 1934 roku w czasie trwania obozu letniego przygotowawczego do Igrzysk Sportowych. Mistrzostwa te stanowiły jednocześnie eliminację zawodników do ekipy sportowej z Francji na Igrzyska. Mistrzostwa wraz z wynikami na Igrzyskach i urządzonym w jesieni pięciobojem pozwoliły na ułożenie kompletnej tabeli rekordów emigracji na rok 1934. W ostatecznym rezultacie Komisja W. F. i W. Ob. na posiedzeniu w dniu 18 listopada 1934 r. zatwierdziła pierwszą listę rekordów emigracji w lekkiej atletyce (Załącznik nr. 1.) Listę rekordów na rok 1935 Komisja zatwierdziła na posiedzeniu w dniu 28 listopada 1935 r. (Załącznik nr. 2.)

Na tem samym posiedzeniu zatwierdzono następujące wyniki w pięcioboju: 1) Zboralski Jan pkt. 2.644.755 strzelec z Ostricourt, 2) Gąsior Józef pkt. 2.253.515 sokół z Macou Condé, 3) Skrzypczak Roman pkt. 2.140.145 sokół z Ostricourt, 4) Wojtoń Karol pkt. 2.104.790 sokół Ostricourt, 5) Pawlak Józef pkt. 2.080.205 strzelec Ostricourt i 6) Tamas Franciszek punktów 2.046.670 strzelec z Sallaumines.

W grach sportowych mistrzostwa zdobyły następujące kluby: w koszykówce mistrz emigracji Sokół z Sallaumines, wicemistrz Strzelec z Sessevalle; w siatkówce mistrz emigracji Strzelec z Fraix Marais i wicemistrz Sokół z Ostricourt.

W tabeli rozgrywek o puchar Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy znalazło się 26 klubów sportowych, w tej liczbie 17 oddziałów Związku Strzeleckiego i 9 gniazd sokolich. Na pierwszych 10 miejscach uplasowały się następujące kluby: 1) oddział Związku Strzeleckiego Ostricourt pkt. 135, 2) oddział Zw. Strzeleckiego Abscon pkt. 111, 3) gniazdo Sokoła Ostricourt pkt. 59, 4) oddział Zw. Strzeleckiego Sessevalle pkt. 43, 5) gniazdo Sokoła Houdain pkt. 32, 6) gniazdo Sokoła Nilvange pkt. 29, 7) oddział Zw. Strzeleckiego Joeuf pkt. 21, 8) oddział Zw. Strzeleckiego Rombas pkt. 20, 9) oddział Zw. Strzeleckiego Sallaumines pkt. 19, i 10) gniazdo Sokoła z Macou Condé pkt. 19.

### **Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy.**

Jak wiadomo ekipa sportowców polskich z Francji odniosła w Warszawie w dniach 1—8 sierpnia 1934 r. na Pierwszych Ogrzyskach Sportowych Polaków z Zagranicy wielki sukces, zdobywając pierwsze miejsce i puchar P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Zwycięstwo to było finałem pracy przygotowawczej, w której wziął udział Referat Wychowania Fizycznego Ambasady, Komisja W. F. i W. Ob. Rady Porozumiewawczej i Związek Strzelecki oraz Sokół.

Etapy tej pracy przygotowawczej to zorganizowanie w północnej Francji przez Referat W. F. w ciągu lutego, marca i kwietnia 1934 r. kursów zaprawowo - kondycyjno - sędziowskich w sześciu najważniejszych ośrodkach sportu polskiego (praca w nich odbywała się raz w tygodniu po 3 godziny), to mistrzostwa Sokoła i Strzelca, które odbyły się w maju. Najlepsi z pośród sokolów i strzelców zostali przyjęci następnie do obozu letniego Referatu W. F. Ambasady. Obóz ten odbył się w Wingles w czerwcu. Jak już o tem była mowa wyżej, w czasie trwania obozu odbyły się mistrzostwa emigracji w lekkiej atletyce, grach sportowych, kolarstwie i eliminacje bokserskie, co ostatecznie pozwoliło ułożyć listę członków ekipy naszej na Igrzyska.

W skład ekipy naszej weszła reprezentacja lekkoatletyczna męska, drużyna koszykówki i siatkówki (obie drużyny męskie),

# OFICJALNE REKORDY SPORTU POLSKIEGO WE FRANCJI. MĘSKIE NA ROK 1934

Lekka atletyka

Konkurencja	Wynik	Zawodnik	Klub	Data	Miejsce
Bieg 100 metrów	11,6 s.	Tamas Franciszek	Oddz. Zw. Strzel., Sallaumines	1. 7. 1934	Lens
Bieg 200 metrów	25 s.	Gąsior Józef	Gn. Zw. Sok. Macou-Condé	1. 7. 1934	Lens
Bieg 400 metrów	54 s.	Walkowiak Stanisław	Oddz. Zw. Strzel., Abscon	24. 6. 1934	Wingles
Bieg 800 metrów	2 m. 06,2 s.	Walkowiak Stanisław	Oddz. Zw. Strzel., Abscon	24. 6. 1934	Wingles
Bieg 1500 metrów	4 m. 28,2 s.	Urbaniak Edmund	Gn. Zw. Sok., Houdain	1. 7. 1934	Lens
Bieg 5000 metrów	16 m. 46 s.	Młynarczyk Fel.	Gn. Zw. Sok., Joudreville	24. 6. 1934	Wingles
Bieg 110 m. p. płotki	18,5 s.	Tamas Franciszek	Oddz. Zw. Strzel., Sallaumines	24. 6. 1934	Wingles
Sztafeta 4x100 m.	48,8 s.	Ratajczak, Grzegorzewski, Walkowiak, Brzechwa	Oddz. Zw. Strzel., Abscon	24. 6. 1934	Wingles
Sztafeta 4x400 m.	4 m. 01,8 s.	Grzegorzewski Walkowiak, Brzechwa, Ratajczak	Oddz. Zw. Strzel., Abscon	24. 6. 1934	Wingles
Rzut dyskiem	37 m. 46 cm.	Zboralski Jan	Oddz. Zw. Strzel., Ostricourt	10. 8. 1934	Warszawa
Pchnięcie kulą	12 m. 45 cm.	Zboralski Jan	Oddz. Zw. Strzel., Ostricourt	2. 8. 1934	Warszawa
Rzut oszczepem	48 m. 45 cm.	Urbaniak Leon	Oddz. Zw. Strzel., Lille	3. 8. 1934	Warszawa
Skok w dal	6 m. 56 cm.	Druch Kazimierz	Gn. Zw. Sok., Nilvange	24. 6. 1934	Wingles
Skok wzwyż	1 m. 65 cm.	Druch Kazimierz	Gn. Zw. Sok., Nilvange	24. 6. 1934	Wingles
Skok o tyczce	1 m. 65 cm.	Orkoś Jerzy	Oddz. Zw. Strzel., Ostricourt	24. 6. 1934	Wingles
Pięciobój	3 m.	Urbaniak Leon	Oddz. Zw. Strzel., Lille	6. 8. 1934	Warszawa
	punktów 2.644,755	Zboralski Jan	Oddz. Zw. Strzel., Ostricourt	7. 10. 1934	Lens

## OFICJALNE REKORDY LEKKOATLETYCZNE SPORTU POLSKIEGO WE FRANCJI.

M Ę S I E N A R O K 1 9 3 5

Lekka atletyka

Konkurencja	Wynik	Zawodnik	K L U B	Data	Miejsce
Bieg 100 metrów	11,6 s.	Tamas Franciszek	Oddz. Zw. Strzel. Sallaumines	1. 7. 1934	Lens
Bieg 200 metrów	25 s.	Gąsior Józef	Gn. Zw. Sok. Macou-Condé	1. 7. 1934	Lens
Bieg 400 metrów	54 s.	Walkowiak Stanisław	Oddz. Zw. Strzel., Abscon	24. 6. 1934	Wingles
Bieg 800 metrów	2 m. 6,2 s.	Walkowiak Stanisław	Oddz. Zw. Strzel., Abscon	24. 6. 1934	Wingles
Bieg 1500 metrów	4 m. 27,4 s.	Urbaniaak Edmund	Oddz. Zw. Strzel., Bruay	29. 9. 1935	Lens
Bieg 3000 metrów	9 m. 35 s.	Mameczarski Zygmunt	Oddz. Zw. Strzel., Marles I. M.	20. 10. 1935	Wingles
Bieg 5000 metrów	16 m. 5,4 s.	Kistel Jan	Oddz. Zw. Strz., Marles I. M.	22. 9. 1935	Henin L.
Bieg 10 k/m.	35 m. 33,6 s.	Kistel Jan	Oddz. Zw. Strz., Marles I. M.	29. 9. 1935	Lens
Bieg 110 m. płotki	18,5 s.	Tamas Franciszek	Oddz. Zw. Strzel. Sallaumines	24. 6. 1934	Wingles
Sztafeta 4x100 m.	48,6 s.	Grzegorzewski, Walkowiak, Brzechwa, Ratajczak	Oddz. Zw. Strzel., Abscon	24. 6. 1934	Wingles
Sztafeta 4x400 m.	4 m. 0,8 s.	Eisner, Wawak, Wawrzyński i Gocki Edmund	Oddz. Zw. Strzel., Ostricourt I	22. 9. 1935	Henin L.
Sztafeta szwedzka	2 m. 14 s.	Eisner, Lesniak, Jciuchowski i Zboralski	Reprez. Podokr. Z. S. Lille	20. 10. 1935	Wingles
Skok wzwyż	1 m. 65 cm.	Iruch Kazim. Orlos Jerzy	Oddz. Z. S. Nilvange Oddz. Z. S. Ostricourt	24. 6. 1934	Wingles
Skok wdal	6 m. 56 cm.	Druch Kazimierz	Oddz. Zw. Strzel., Nilvange	24. 6. 1934	Wingles
Skok o tyczce	3 m.	Urbaniaak Leon	Oddz. Zw. Strz., Marles I. M.	10. 8. 1934	Warszawa
Trójskok	11 m. 63 cm.	Iciachowski St.	Oddz. Zw. Strzel., Sessevalle	29. 9. 1935	Lens
Pchnięcie kulą	12 m. 45 cm.	Zboralski Jan	Oddz. Zw. Strzel., Ostricourt I	10. 8. 1934	Warszawa
Rzut dyskiem	37 m. 46 cm.	Zboralski Jan	Oddz. Zw. Strzel., Ostricourt I	10. 8. 1934	Warszawa
Rzut oszczepem	48 m. 45 cm.	Urbaniaak Leon	Oddz. Zw. Strz., Marles I. M.	10. 8. 1934	Warszawa
Pięciobój	punktów 2,927,27	Iciachowski St.	Oddz. Zw. Strzel., Sessevalle	1. 11. 1935	Ostricourt
Sztafeta 4x400 m.	3. m. 57,8 s.	Eisner, Gocki E. i Lesniak Iciachowski St.	Reprez. Podokr. Z. S. Lille	20. 10. 1935	Wingles

drużyna bokserska, kolarska i piłki nożnej. Nie obsadziliśmy pływania i wszystkich konkurencyj żeńskich, co oczywiście zgóry pozbawiało nas szeregu cennych punktów w stosunku do innych terenów. Regulamin Igrzysk przewidywał punktację zespołową w każdej z gałęzi sportu. Za pierwsze miejsce w danym sporcie drużyna otrzymywała 10 punktów, za 2-gie — 7, za 3-cie — 5, za 4-te — 3, za 5-te — 2 i za 6-te — 1. Reprezentacja nasza zajęła w trzech działach pierwsze miejsce, a mianowicie w boksie, kolarstwie i koszykówce oraz 3-cie miejsce w lekkiej atletyce po Ameryce i Czechosłowacji. Ostatecznie zdobyliśmy 35 pkt. przed Gdańskiem, który uzyskał pkt. 34, biorąc również udział w pływaniu i szeregu konkurencyj żeńskich. Ekipa nasza zdobyła następujące nagrody: główną nagrodę Igrzysk ofiarowaną przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej, nagrodę Prezydenta miasta st. Warszawy dla mistrza Igrzysk w koszykówce, nagrodę dyrektora Państwowego Urzędu W. F. i P. W. za zwycięstwo w boksie i nagrodę prezesa Banku Polskiego za zwycięstwo zespołowe w kolarstwie.

Mistrzostwa zespołowe wywalczyli: w kolarstwie pp. Napierała Bolesław, Majorczyk Wojciech, Banaszak Władysław i Wittek Antoni; w boksie pp. Wójciak, Lange, Jabłoński i Gierdal; w koszykówce pp. Sokoli: Krzyżostaniak, Błaszczyk i Hadyniak oraz Strzelcy: Iciachowski, Topczyński, Czyński, Ratajczak, Leśniak; do zdobycia 3-go miejsca w lekkiej atletyce przyczynili się pp. Zboralski Jan strzelec pkt. 19 $\frac{3}{4}$ , Urbaniak Leon strzelec pkt. 17, Iciachowski Stanisław strzelec pkt. 2 $\frac{3}{4}$ , Orłoś Jerzy strzelec pkt. 2, Walkowiak strzelec pkt. 1 $\frac{3}{4}$ , Lewandowski Wiktor sokół pkt. 1 oraz strzelcy Tamas Franciszek, Ratajczak Stanisław, Leśniak Józef, Paul Teofil i sokół Holas Antoni  $\frac{3}{4}$  pkt.

### **Polska Odznaka Sportowa.**

Polska Odznaka Sportowa specjalnie ustanowiona dla Polaków z Zagranicy w roku 1934-35, a która weszła na nasz teren w roku bieżącym przyjętą została przez organizacje sportowe naszego wychodźstwa z wielkiem zadowoleniem. To też Komisja W. F., rozumiejąc jej doniosłe znaczenie sportowe dla młodzieży tutejszej, przystąpiła zaraz po otrzymaniu pierwszych regulaminów do utworzenia specjalnych komisyj terenowych i mianowania inspektorów celem przeprowadzania prób.

Taką pierwszą próbę zorganizował już w miesiącu maju Podokręg Lille Zw. Strzeleckiego dla swych komendantów i instruktorów oddziałowych, gdzie zdobytych zostało 28 odznak. W ślad za tą pierwszą próbą zostały przeprowadzone próby przez wszystkie letnie obozy instruktorskie Referatu W. F. Ambasady R. P. w Paryżu, Związku Strzeleckiego i Harcerskiego oraz terenowe Zw. Sokoła.

Do dnia 15 września br. odznak zostało zdobytych:

Przez członków Zw. Strzeleckiego kl. III - 112, kl. II - 3, kl. I - 1			
Przez członków Związku Sokoła kl. III - 44, kl. II - 0, kl. I - 1			
Przez członków Zw. Harcerskiego kl. III - 30, kl. II - 0, kl. I - 0			
	Razem	186	3 2

Przytem należy zaznaczyć, że poszczególne Zw. Sportowe w roku bieżącym nie przewidywały wejścia w życie regulaminu „P.O.S.” dla zagranicy i tem się tłumaczy mała liczba zdobytych dotychczas odznak. Zaznaczamy jednocześnie, że dla zorganizowania prób poszczególne Związki zarezerwowały sobie jednak okres jesienny, w którym wykaże się należne zainteresowanie i niewątpliwie cyfry podane wyżej zostaną znacznie zwiększone.

W końcu należy zaznaczyć, że wszystkie związki, wchodzące w skład Komisji Wychowania Fizycznego wykazywały zawsze jak najwięcej dobrej woli i karnie podporządkowały się wszystkim zarządzeniom Komisji W. F. i W. Ob.

Na podstawie dotychczasowej praktyki można stwierdzić, że przy pomocy Rady Porozumiewawczej współpraca między organizacjami wychowania fizycznego jeszcze bardziej zacieśni się, co pozwoli wciągnąć do organizacji młodzieżowych jaknajszersze zastępy młodych Polaków i Polek.

---

## **Komisja Ekonomiczno - Społeczna.**

Zgodnie z regulaminem Rady Porozumiewawczej do kompetencji Komisji Ekonomiczno - Społecznej należą następujące zagadnienia:

- 1) Obrona interesów materialnych polskiego wychodźstwa robotniczego.
- 2) Praca nad rozwojem organizacji kupiectwa polskiego we Francji oraz propagowanie towarów eksportowanych z Polski.
- 3) Ułatwienie polskim wychodźcom osiedlania się na roli.
- 4) Dążność w kierunku rozwoju organizacji samopomocy wśród wychodźstwa.
- 5) Rozwinięcie akcji zasiłkowej szczególnie dla starców, wdów i sierót, znajdujących się w biedzie.
- 6) Staranie się u władz polskich o opiekę nad reemigrantami po powrocie do kraju.

Każdy z wyżej wyszczególnionych sześciu działów pracy był prowadzony według kolejności przez następujące organizacje:

- 1) Związek Robotników Polskich.
- 2) Związek Kupców i Rzemieślników Polskich.
- 3) Związek Osadników Polskich.
- 4) Związek Kas Samopomocy.

5) Zarząd Funduszu Starców, Wdów i Sierot, wyłoniony specjalnie przez Komisję Ekonomiczno - Społeczną z pośród czterech Związków, wchodzących w jej skład.

Komisja Ekonomiczno - Społeczna nie prowadziła akcji bezpośrednio, ograniczając się do działalności przez Związki, wchodzące w jej skład.

Do bezpośredniej akcji Komisji w okresie sprawozdawczym należy zaliczyć:

1) kilkakrotne interwencje u władz polskich i w Światowym Związku Polaków z Zagranicy w sprawie roztoczenia opieki w kraju nad reemigrantami z Francji,

2) stałe współdziałanie ze Związkiem Robotników Polskich w sprawie wydaleń Polaków z Francji, ze Związkiem Kas Samopomocy w sprawie legalizacji poszczególnych Kas i ze Związkiem Kupców w sprawie uzyskania dla młodzieży przygotowującej się do stanu rzemieślniczego możliwości składania egzaminów tutaj przed specjalną Komisją Egzaminacyjną, uznaną przez Izby Rzemieślnicze w Polsce,

3) prowadzenie propagandy przy pomocy okólników i komunikatów prasowych za osiedleniem się Polaków na roli we Francji celem ułatwienia pracy Związkowi Osadników.

4) rozwijanie akcji charytatywnej za pośrednictwem Zarządu Funduszu Starców, Wdów i Sierot, który z pieniędzy złożonych przez wychodźstwo wypłacił tytułem zapomóg w ciągu roku sumę 30 tysięcy franków,

5) propagowanie idei oszczędnościowej za pomocą ogłoszeń miesiąca oszczędności, kursów i odczytów oszczędnościowych i t. d.

Komisja Ekonomiczno - Społeczna nie miała specjalnych posiedzeń, ponieważ członkowie tej komisji byli w stałym kontakcie między sobą.

Pracami Komisji w ciągu roku kierował p. Roskosz, a akcję pomocy starcom prowadzili pp. Kasprzak, Golanowski, Wośiek i Błaszczak.

Dla zobrazowania całokształtu zagadnienia, którym zajmowała się Komisja bezpośrednio przez związki, wchodzące w jej skład, podajemy poniżej szczegółowe omówienia poszczególnych działów pracy, będącej przedmiotem zainteresowania Komisji.



## Zagadnienie obrony zawodowej.

W życiu codziennem pracownik obcokrajowy we Francji napotyka na mnóstwo różnorodnych trudności: dokumenty stanu cywilnego, karty tożsamości, zmiana zawodu, kontrakty pracy, pozwolenie na zmianę miejsca zamieszkania w innym departamencie, utrata pracy, wypadki przy pracy, sprawy ubezpieczeniowe, wydalenia, odmówienie wypłaty zasiłku bezrobocia, konflikt z pracodawcą o zatrzymanie zarobku i t. d.

W tych wszystkich wypadkach cudzoziemiec może zwrócić się do swego światlejszego rodaka, o ile takiego zna, lub Konsulatu. Lecz cóż ma począć grupa robotników izolowanych od większych skupisk polskich i mieszkających daleko od Konsulatu polskiego. Dotrzeć do nich może tylko organizacja o charakterze zawodowym, która broniłaby ich interesów.

To też zaraz w pierwszych latach po wojnie, gdy wychodźstwo polskie zaczęło masowo napływać do Francji, zagadnienie organizacji zawodowej stało się aktualne.

Starły się dwa prądy:

1) przynależność Polaków do francuskich syndykatów zawodowych,

2) przynależność do Związku Robotników Polskich, który wystawił sobie za cel obronę interesów materialnych wychodźstwa polskiego.

Polacy, którzy poraz pierwszy wyjechali z kraju wprost do Francji, wypowiedzieli się raczej za przynależeniem do syndykatów francuskich, tembardziej, że francuska centrala zawodowa rozwinęła w tym kierunku propagandę i poleciła tworzyć przy francuskich sekcjach równoległe podsekcje polskie, które miały prawo zbierać się oddzielnie na zebraniach i zebrane składki od Polaków wpłacać globalnie dla francuskich kas bez prawa należenia do zarządu syndykatów.

Zupełnie na innem stanowisku stanęli starzy emigranci polscy, przybyli do Francji z terenu westfalskiego. Ta kategoria wypowiedziała się zdecydowanie za samodzielną organizacją polską o charakterze zawodowym i nadała zaraz w pierwszych latach dynamiczny rozwój Związkowi Robotników Polskich we Francji, który formalnie nie jest oparty na ustawie o związkach zawodowych z 1884 roku, lecz w praktyce zajmuje się bez najmniejszych przeszkód obroną interesów materialnych robotników polskich we Francji, broni swych członków przed sądami w sprawach wypadków przy pracy, interwencje u pracodawców, u władz, w ubezpieczalniach i t. d.

Życie wykazało że:

1) organizacja obca stanowi zawsze czynnik wynarodowienia dla polskiego robotnika;

2) robotnik polski ma niedomagania specjalne, których obca organizacja nie jest w stanie mu załatwić;

3) miejscowe organizacje zawodowe uważają robotników cudzoziemskich, a szczególnie w okresie kryzysu za niepożądanych konkurentów na rynku pracy i często domagają się wydalania ich.

W ostatnich latach byliśmy świadkami szeregu wystąpień francuskich głównych przywódców robotniczych przeciw robotnikom cudzoziemskim, pomimo, że prowincjonalni agitatorzy syndykalni stale powołują się na „międzynarodową solidarność robotniczą” i nawet od czasu do czasu ogłaszają przychylnie cudzoziemcom deklaracje, pragnąc w ten sposób zwiększyć liczbę robotników obcych, płacących składki do syndykatów.

Na wniosek posłów robotniczych, będących przywódcami syndykatów zawodowych, wprowadzono we Francji szereg praw, ograniczających swobodę robotników cudzoziemców w wykonywaniu i w poszukiwaniu pracy, co pociągnęło za sobą wydalenie z pracy, przymusową repartrjacje i t. d.

Te wszystkie wypadki, świadczące o nieprzychylnem stanowisku naczelnych władz syndykalnych do robotników cudzoziemskich wzbudziły słuszną nieufność wśród Polaków do francuskich syndykatów robotniczych wogóle. Nawet dawni działacze klasowi z Polski, którzy po przybyciu do Francji z entuzjazmem ustosunkowali się do tutejszego ruchu zawodowego, obecnie albo usunęli się, albo też ograniczyli swą działalność wyłącznie do Federacji Polskich Emigrantów, którą niedawno powołali do życia polscy robotnicy, należący do C. G. T., by zaakcentować swą odrębność narodową i mieć samodzielność w sprawach polskich, której nie miały od początku i nie mają dotychczas podsekcje polskie, należące do poszczególnych syndykatów.

Sytuacja polskich podsekcji syndykalnych stała się jeszcze bardziej niewyraźną od chwili połączenia się C. G. T. z komunistyczną C. G. T. U., bo Polacy podświadomie staną się członkami politycznego „Front Commun”, do którego cudzoziemcy nie powinni należeć.

A więc po bezstronnem zobrazowaniu sytuacji w dziedzinie obrony zawodowej siłą rzeczy dochodzimy do wniosku, że dla polskich wychodźców pozostaje tylko **Związek Robotników Polskich we Francji**, do którego powinni należeć.

Jest to organizacja samodzielna o charakterze zawodowym, należąca do Rady Porozumiewawczej. Skupia ona 16.500 robotników polskich, którzy wpłacają razem około 400 tysięcy fr. rocznie do swej organizacji.

Biura obrony prawnej Związku Robotników Polskich obejmują cały teren Francji, oprócz centrali, która zatrudnia 8 sił biurowych, istnieją jeszcze 4 biura okręgowe z czterema płatnymi pracownikami.

Wiele spraw, załatwionych przez Z. R. P., dotyczy całego wychodźstwa polskiego we Francji, obrońcy prawni Z. R. P. w sądach pomagają również niezorganizowanym Polakom, którzy stali się ofiarami wypadków przy pracy. Pozatem Związek Robotników Polskich wypłacił w ciągu roku 1934 swym członkom tytułem wsparć 74.786 fr.

Natomiast syndykaty francuskie opłacają razem tylko 3 siły biurowe polskie, nie płacą żadnych wsparć swym członkom, pobierając oprócz składek miesięcznych osobne dopłaty na karty roczne i na organ, który członkowie Z. R. P. otrzymują darmo.

Gdy do powyższego obrazu dorzuci się, że, pomimo ciągniętych korzyści materialnych z robotników polskich, centralne władze syndykalne, na które Polacy nie mają wpływu, dążą w kierunku zredukowania liczby robotników cudzoziemskich we Francji i nie przeciwstawiają się masowemu wywożeniu Polaków do Polski — to wówczas zrozumie się, dlaczego **Komisja Ekonomiczno - Społeczna przy Radzie Porozumiewawczej** wypowiedzi się całkowicie za należeniem Polaków do Związku Robotników Polskich we Francji.

### **Organizacje Wzajemnej Pomocy.**

Zagadnienie wzajemnej pomocy wśród wychodźstwa polskiego we Francji rozwiązuje zasadniczo Związek Kas Wzajemnej Pomocy. Do pomocy tej organizacji staje zarząd Funduszu Starców, Wdów i Sierot, wyłoniony z Komisji Ekonomiczno-Społecznej przy Radzie Porozumiewawczej.

Wprawdzie istnieją obecnie we Francji przymusowe ubezpieczenia socjalne, do których mają prawo i Polacy, lecz gdy zwróci się uwagę na niezałatwioną dotychczas sprawę przy należenia Polaków do ubezpieczeń niemieckich przed przybyciem do Francji, oraz na trudności ze strony czynników francuskich, na jakie natrafia tutaj bezrobotny lub chory robotnik polski, to łatwo przekonamy się o konieczności istnienia polskich organizacji o charakterze samopomocowym.

Początkowo, gdy naogół wychodźstwu polskiemu powodziło się we Francji dobrze, nie przywiązywano wielkiej wagi do tego zagadnienia: istniały wprawdzie luźne kasy wzajemnej pomocy i niektóre towarzystwa o charakterze religijnym, oświatowym lub zawodowym, zajmowały się akcją samopomocy, lecz były to wypadki odosobione, do których nie przywiązywano wielkiego znaczenia.

Dopiero z chwilą pojawienia się kryzysu i pogorszenia sytuacji polskich robotników, zagadnienie wzajemnej pomocy stało się aktualnym tematem wychodźstwa.

Powstał Związek Polskich Kas Wzajemnej Pomocy, który rozwinął się bardzo szybko. Dziś organizacja ta liczy: 56 kas, 11.613 członków, którzy razem złożyli do swych kas w 1934 r. 401.505 fr. Prawie cała ta suma idzie na wypłatę wsparć chorobowych i pośmiertnych.

Obecnie Związek Kas Wzajemnej Pomocy napotyka na trudności natury prawnej: chodzi o uzyskanie dla polskich kas samopomocy tych samych praw, z jakich korzystają francuskie towarzystwa, do czego uprawnia Polaków konwencja polsko-francuska. Sprawa znajduje się na pomyślnej drodze: Związek już jest zalegalizowany i szereg poszczególnych kas zostało podciągniętych pod prawo z 1898 roku. Ukoronowaniem starań będzie rozpoczęcie wypłaty subwencji wymienionym kasom przez francuskie prefektury w tym samym stosunku, w jakim korzystają z tych świadczeń kasy francuskie.

Związek Kas Wzajemnej Pomocy jest aktywnym członkiem Komisji Ekonomiczno - Społecznej przy Radzie Porozumiewawczej. Z chwilą osiągnięcia pełnych praw użyteczności publicznej ma szansę rozwoju, opierając się na ustawie o szeroko rozbudowanych francuskich kasach samopomocy.

Jako dopełnienie akcji Związku Kas Wzajemnej Pomocy w dziedzinie opieki nad biednymi został utworzony przy Komisji Ekonomiczno - Społecznej — **Fundusz dla Starców, Wdów i Sierot.**

Zarząd wymienionego Funduszu wytknął sobie za cel: **zbiieranie ofiar i dzielenie ich wśród najbardziej potrzebujących pomocy**, pozostawiając całkowicie stronę prawną, dotyczącą starań o renty — **związkom zawodowym**. I słusznie, bo sytuacja prawna starszych polskich robotników, mających pretensje do swych składek ubezpieczeniowych w Niemczech i we Francji tak skomplikowała się w związku z całym szeregiem umów między państwowych, że jakkolwiek organ społeczny, złożony z samych starców, nie jest w stanie zapoznać się ze wszystkimi jej szczegółami, a uchwalanie rezolucyj na wiecach i zebraniach starców — więcej sprawie szkodzi niż pomaga.

To też Zarząd Funduszu skierował całą swą energję w kierunku charytatywnym i osiągnął bardzo dodatnie rezultaty.

W ciągu dwuletniego istnienia — z pieniędzy za sprzedane znaczki Zarząd Funduszu wypłacił tytułem jednorazowych wsparć **921 osobom razem 48.821 fr.**

Takim rezultatem pracy nie każda organizacja może pochwycić się, szczególnie, że Zarząd Funduszu pracuje bez rozgłosu, nie zraża się trudnościami, starając się jedynie, aby zebrać wśród wychodźstwa jak najwięcej pieniędzy i podzielić je między biednych.

Należy zaznaczyć, że Zarząd Funduszu korzystał jedynie i

wyłącznie z ofiar wychodźstwa, współpracując z 73 kolonjami polskimi.

Wszystkie dochody i wydatki Zarządu Funduszu zostały przejrzone i potwierdzone przez Komisję Rewizyjną Rady Porozumiewawczej.

---

## **Kupcy i rzemieślnicy polscy na emigracji we Francji.**

Związek Kupców i Rzemieśln. Polskich na terenie Francji obejmuje dziś wszystkie osiedla emigracji polskiej. Organizacyjnie jednostką Związku jest okręg, który skupia kupców i rzemieślników zamieszkałych w kilku miejscowościach. Związek podzielony jest na 15 okręgów, które tworzą samodzielne jednostki organizacyjne. Przy zarządzie głównym został zorganizowany Wydział Rzemieślniczy, którego zadaniem jest czuwanie nad stroną fachową rzemiosła i uczącej się młodzieży. Wydział Rzemieślniczy w planie swoich prac opiera się na następujących wytycznych:

- 1) wychować w duchu polskim młodzież, urodzoną na emigracji;
- 2) starać się, aby młodzież urodzona i wychowana w ośrodkach emigracyjnych, która zatrzymuje obywatelstwo Polskie, poświęcając się zawodom wolnym lub rzemieślniczym, miała gwarantowane prawo pracy w swym zawodzie po ewentualnym powrocie do Polski.

Zarząd Główny Związku w wysokim zrozumieniu odpowiedzialności i obowiązku za młodzież polską, uczącą się rzemiosła we Francji, od dłuższego czasu czynił starania u władz polskich, by zyskać uprawnienie do powołania Komisji Egzaminacyjnej Rzemieślników Polskich, zamieszkałych na tut. emigracji, celem zapewnienia im prawa pracy zawodowej po powrocie do Polski. Po przedłożeniu memorjału Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu w Warszawie za pośrednictwem naczelnej organizacji emigracyjnej t. j. Światowego Związku Polaków Zagranicą, sprawa została przychylnie załatwiona pismem z dnia 28. 2. 1935 r. w którym Ministerstwo Przemysłu i Handlu poleca Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P., opracowanie regulaminu i instrukcji dla Komisji Egzaminacyjnej Rzemieślników Polskich we Francji.

Powołany Wydział Egzaminacyjny będzie składał się:

- 1) przedstawiciel Konsulatu Generalnego R. P. w Lille;
- 2) przedstawiciel Inspektoratu Szkolnego przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu.

3) przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

4) dwóch mistrzów rzemieślniczych, wyznaczonych przez Wydział Rzemieślników Polskich we Francji.

Wydział Egzaminacyjny utworzony według tej zasady wyłoni Komisję do egzaminowania poszczególnych zawodów w składzie:

1) delegata właściwego terytorjalnego Konsulatu Rzeczypospolitej we Francji.

2) biegłego z wykształceniem technicznym w zakresie co najmniej średnim, obejmującym dane rzemiosło, delegowanego przez Radcę Emigracyjnego przy Ambasadzie R. P. w Paryżu.

3) z mistrzów danego lub pokrewnego zawodu.

W ten sposób została rozwiązana sprawa formalnego załatwienia świadectw rzemieślniczych na emigracji polskiej we Francji. Należy podkreślić, że świadectwa wydane przez Wydział Egzaminacyjny Rzemieślników we Francji będą mieć równorzędne znaczenie w Polsce ze świadectwami Izby Rzemieślniczych. Nie wielu przywódców na emigracji zdaje sobie sprawę jak wielkie znaczenie ma dla młodzieży emigracyjnej decyzja Ministerstwa Przemysłu i Handlu, którą Związek Kupców i Rzemieślników uzyskał.

Większość polskich placówek handlowych to: zakłady rzeźnicze, piekarskie, kolonjalne, fryzjerskie, krawieckie i kawiarnie.

Na terenie Francji dziś jeszcze znajduje się przeszło 3.000 polskich placówek handlowych, które mimo przeżywanego kryzysu utrzymują się, chociaż stan emigracji stale ulega zmniejszeniu.

Od dziś syn robotnika polskiego, uczący się rzemiosła we Francji, uzyskuje w Polsce te same prawa, z jakich korzysta rzemieślnik w kraju. Ma to ogromne znaczenie dla młodzieży emigracyjnej, której otwierają się wrota do zdobywania stanowisk i szczebli społecznych.

Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji dziś, jako organizacja samodzielna, utrzymuje własne biuro administracyjne, wydaje organ „Kupiec Polski we Francji”, skupia następujące zawody: rzemiosła i handlu na terenie emigracji:

- 1) 300 zakładów rzeźniczo - masarskich;
- 2) 208 zakładów piekarskich;
- 3) 220 zakładów fryzjerskich;
- 4) 210 zakładów krawieckich;
- 5) 116 różnych zawodów.

Wten sposób przedstawiają się sprawy rzemieślnicze na terenie naszym i bieg ich będzie dalej pomyślnie się rozwijał, o ile emigracja zrozumie ich znaczenie i dobro dla młodego pokolenia, które winno w każdej dziedzinie życia otrzymywać podniecie i pomoc do pracy dla Polski.

Jeżeli zaś chodzi o całokształt pracy Związku Kupców i Rzemieślników, to rozszerza się ona dalej i obejmuje wszystkie dziedziny życia kupiectwa polskiego we Francji, które streszczają się następująco:

1) Obrona dotychczasowego stanu posiadania wszystkich placówek handlowych, które powstały wynikiem ciężkiej i zdecydowanej pracy jednostek.

2) Ścisła łączność i współpraca z organizacjami kupiectwa francuskiego.

3) Pouczanie kupców polskich, jak należy handel we Francji prowadzić, by nie przekroczyć przepisów administracyjnych władz francuskich oraz informowanie ich o wszelkich nowych zarządzeniach, dotyczących handlu we Francji.

4) Współpraca z organizacjami krajowemi francuskimi i polskimi na polu kulturalno - oświatowem, celem podnoszenia ducha moralnego oraz wartości kulturalnej w szeregach kupiectwa.

5) Roztoczenie opieki nad młodzieżą pracującą w handlu lub rzemiośle, by praca ich ujęta była w praktyczne formy przez wydawanie świadectw zawodowych umożliwiających im pracę we Francji i w Polsce.

6) Dążenia do popierania i wprowadzenia na rynek francuski towarów polskich w celu torowania drogi dla polskiego handlu zagranicznego i naszej **ekspansji eksportowej**.

Związek prowadzi politykę, zmierzającą do utrzymania dotychczasowego stanu posiadania kupiectwa przez ograniczenie wydatków na koszty handlowe, dbałość o klientelę i rzetelną obsługę, kalkulację cen przy minimum zysku, handel oparty na porozumieniu i solidarności organizacyj wychodźczych.

Poważną rolę w osiągnięciu powyższych zamierzeń odgrywa Komisja Ekonomiczna Rady Porozumiewawczej, do której wchodzi przedstawiciele związków zawodowych, kupiectwa, robotników, kas wzajemnej pomocy, rozpatrując problemy dotyczące materialnej strony wychodźstwa.

Trzeba sobie zdać sprawę, że kupiec polski i rzemieślnik, osiedlający się we Francji, nie może żyć z dnia na dzień, ponieważ warsztat jego pracy przedstawia cały dorobek, który bardzo często ma wartość swoją tylko wtedy, kiedy interesy idą pomyślnie. Obowiązkiem i zasadą kupca jest rozszerzanie założonej placówki handlowej, to znaczy, że ewentualnych zysków

nie odkłada, lecz dalej inwestuje je w handlu względnie w nieruchomościach, aby się uniezależnić od obcych i być u siebie.

Fakt ten jest wyraźnym i niezbitym dowodem, że każdy kupiec, inwestując swoje oszczędności w handlu, nie robi tego na krótką metę. Kupiectwo osiedla się na czas nieograniczony i jest właściwą jednostką stałej emigracji we Francji.

Wobec ubytku klienteli i zmniejszenia się stanu posiadania poważnie zastanawiamy się nad problemem naszej pracy na przyszłość, którą musimy wykazać planowo, mając na uwadze, że majątek każdego kupca polskiego jest dorobkiem jego własnym, zdobytym ciężką pracą, której nie można zmarnować lekkomyślnem posunięciem pod wrażeniem obecnych stosunków. Nie wolno nam zrażać się chwilowem niepowodzeniem, które przy energicznej pracy organizacyjnej przeminie, nie wolno również opuścić rąk i czekać, aż się wszystko samo zrobi.

Kupiec i dobry rzemieślnik, o ile dziś w kolonji polskiej nie może prosperować ze względu na duży ubytek klienteli, winien szukać odpowiedniego miejsca i osiedlić się wśród klienteli francuskiej, rozwijając swój handel powoli, oparty kalkulacyjnie na uczciwym zysku, by zdobyć klientelę dobrą obsługą i jakością towaru.

Organizacja nasza pomyślnie się rozwija, trzeba nam tylko solidarnego wysiłku i wytrwałości, by wszystkie cele i zamierzenia osiągnąć. Coraz częściej powtarzające się ataki niektórych organizacyj francuskich na kupców polskich z pobudek konkurencyjnych, nie mogą nas zniechęcić do pracy.

Musimy sobie zdawać sprawę, że żyjemy na ziemi gościnnej, wśród obcych, musimy więc z całym spokojem i godnością prowadzić swoje interesy lojalnie, w stosunku do Państwa Francuskiego, żeby żaden kupiec nie był w kolizji z prawem, wówczas nic nam nie będzie grozić.

Jan Roskosz, Prezes Związku.

---

## **Osadnictwo polskie w południowo - zachodniej Francji.**

Wieś francuska w Poł.-Zach. Francji, pomimo doskonałych warunków klimatycznych i glebowych, pozwalających na uprawę zarówno roślin klimatu ciepłego jak i naszego żyta i ziemniaków — od dłuższego czasu wyludnia się. Stała ucieczka Francuzów, ze wsi do miast, rozpoczęta jeszcze w połowie zeszłego stulecia jak i straty poniesione przez Francję podczas



wielkiej wojny spowodowały, że w tej części Francji powstała w latach 1919 — 23 względna próżnia, — co przy dość gęstym zaludnieniu wsi w innych krajach Europy — musiało spowodować odpowiednie zrównoważenie i wypełnienie tej próżni.

Pierwsi, którzy zaczęli gromadnie napływać na Południowy Zachód Francji, to jej najbliżsi sąsiedzi Włosi. W latach 1923 — 1933 do departamentów Poł. - Zach. przybyło około 80,000 włoskich połowników, dzierżawców i właścicieli.

Polacy na Południu Francji zjawiają się dopiero w roku 1928 — 1929.

Główne natężenie ruchu polskiego przenoszenia się na rolę przypada na lata 1931 — 1932, kiedy to w północnej Francji w kopalniach i fabrykach dały się odczuć pierwsze oznaki kryzysu światowego.

Na rolę przychodził samorzutnie polski górnik i robotnik fabryczny z północnej i wschodniej Francji, posiadający pewne oszczędności pieniężne albo opuszczający kopalnię z powodu braku zdrowia. Robotnik rolny nie przechodził na południe Francji na rolę, jeśli były wypadki — to tylko sporadyczne.

Południowy zachód Francji przyciągał naszego górnika taniością ziemi w porównaniu z okolicami Paryża — Normandji, jak i specjalną formą gospodarowania, pozwalającą przy małych stosunkowo zasobach pieniężnych na samodzielne objęcie gospodarstwa. Tą formą gospodarowania jest dzierżawa połownicza, polegająca na tem, że właściciel gospodarstwa oddaje w użytkowanie połownikowi swój warsztat pracy wraz z narzędziami i inwentarzem żywym wzamian za pracę. Dochodami i wydatkami z gospodarstwa strony dzielą się na połowę. Objęcie więc przez byłego górnika polskiego połownictwa pozwalało mu na odbycie praktyki rolniczej bardzo tanim kosztem. skutki bowiem swego niedoświadczenia rolniczego ponosił na połowę ze swym patronem.

Na południe Francji, jak zaznaczyłem wyżej, przechodzili Polacy na rolę zupełnie samorzutnie. Wówczas nie było jeszcze tu żadnej instytucji lub organizacji polskiej o charakterze społecznym, któraby tym ludziom wykazywała, gdzie się mają udać i co robić, ażeby nie stracić przywiezionych ze sobą oszczędności.

Kandydat na przyszłego osadnika dostawał się wtedy w ręce pośrednika, który obiecując mu złote góry — umieszczał nie znającego stosunków miejscowych górnika, na pierwszej lepszej opuszczonej fermie, którą już w roku następnym wobec złych warunków kontraktu, zazwyczaj musiał zmieniać. Nadużyć przy tego rodzaju tranzakcjach było bardzo dużo. Złe osadzenie spowodowało ciągłą wędrowkę osadników z fermy na fermę, a stąd niepotrzebną stratę kapitału i pracy, włożonej przez osadnika na zrywanie francuskich odłogów.

Usiłowania zdążające do zaradzenia złemu — przez powołanie w Tuluzie placówki Opieki Polskiej, nie dały rezultatu.

Dopiero w marcu 1933 roku, dzięki inicjatywie samych osadników i pomocy Konsulatu R. P., powstał w Tuluzie Związek Osadników Polskich.

Głównym celem i zadaniem Związku było i jest, skupienie w pewne ramy organizacyjne rozproszonych na dużych przestrzeniach osadników, podniesienie ich stanu gospodarczego jak i utrzymanie polskości wśród osadników.

Zadanie olbrzymie i praca niełatwa. Nikt bowiem nie orientował się, ilu jest wogóle osadników na tutejszym terenie — osadnicy sami zaś, zrażeni poczynaniami różnych prywatnych instytucyj polskich, bardzo często o wątpliwej wartości, jak i pośredników - agentów wszelkiego rodzaju, odnosili się nieufnie do prac i poczynañ Związku. Ogromnie też utrudniało pracę wśród osadników wielkie ich rozproszenie, czego wyrazem są cyfry wskazujące, że na przestrzeni przeszło 30,000 klm. kwadratowych zamieszkuje, jak wiemy już obecnie, około 2,000 — 2,500 rodzin polskich.

Osadników trzeba było wyszukiwać na tym olbrzymim terenie, przekonywać o konieczności organizacji i mozolnie Związek budować.

Stan osadnictwa polskiego Poł. Zach. Francji, według posiadanych materiałów, jest jak następuje:

Ogólna liczba osadników w Okręgu Konsularnym Tuluz, wynosi 2.000 — 2.500 rodzin (7—8.500 osób), w tem:

właścicieli . . . . .	8%
dzierżawców . . . . .	20%
połowników . . . . .	42%
robotników rolnych . . . . .	30%

Osadnicy polscy skupieni są głównie na terenie pięciu departamentów po obu stronach rzeki Garonny, a mianowicie w departamentach: Haute Garonne, Gers, Tarn et Garonne, Lot et Garonne i Dordogne.

Działalnością swą Związek obejmuje 23 departamenty Poł. Zach. Francji.

Pod względem materialnym — osadnictwo polskie na południu Francji nie jest jeszcze zasobne, datuje się bowiem od roku 1930 — 32, a przy ciągłych zmianach gospodarstw przez nowoprzybyłych, nie mogło jeszcze wytworzyć silnych jednostek gospodarczych. Pomimo to, majątek osadników ocenić można na przeszło 17 — 20 milionów frs. fr. Lata następne przyniosą znaczne zwiększenie majątku osadników w miarę lepszego zagospodarowywania się.

Z liczby 2.000 rodzin polskich, Związek obejmuje swą organizacją 500 rodzin osadniczych, skupionych w 21 kołach

prowincjonalnych Z. O. P. Koła Z. O. znajdują się w następujących miejscowościach: Tuluza, Labastide, St. Elix, Rieumes w departamencie H-te G-ne; L'Isle Jourdain, Lectoure, w departamencie Gers; Dieupentale, Montauban w depart. Tarn et G-ne; Agen, Tonnains, Ste Bazeille, Villeneuve w dep. Lot et G-ne; Bergerac, Montpon, Perigueux w dep. Dordogne; Confolens w dep. Charente; Puylaurens w dep. Tarn et Brive w dep. Correze.

Koła te posiadają dużą swobodę działania lokalnego, zależne zaś są bezpośrednio od Zarządu Głównego w Tuluzie.

Do pomocy fachowej Związek rozporządza czterema instruktorami rolnymi, oraz jednym instruktorem drobiowym. — Instruktorzy rozmieszczeni są na trzech okręgach: Agen, Perigueux, Tuluza, sprawując funkcje administracyjno - fachowe

O ile w pierwszym roku istnienia Związku, prace jego szły głównie w kierunku organizacji osadników, umiejscowienia ich przez załatwienie zatargów z właścicielami gospodarstw oraz spisywanie zdrowych kontraktów, to w obecnym okresie rozwoju Związku, główny nacisk położono na podniesienie gospodarcze osadników — przez nastawienie gospodarstw w kierunku racjonalnej organizacji, zakładanie konkursów uprawowych, stosowanie odpowiednich nawozów i nasion, racjonalne prowadzenie hodowli i t. d. W tym też celu Związek wydaje osadnikom pożyczki krótkoterminowe z własnej kasy samopomocy jak i redaguje własny organ pod tytułem „Gospodarz Polski we Francji”.

Dzielni nasi osadnicy potrafili, pomimo nieprzygotowania do pracy na roli, pomimo nieraz pracy w kopalniach i fabrykach, przystosować się do warunków miejscowych i dają sobie radę.

W miarę stabilizacji naszego osadnictwa, stan jego materialny będzie się poprawiał. Dzisiejsi połownicy i dzierżawcy w większości wypadków za lat 6 — 9 staną się nawet, bez niczyjej pomocy z zewnątrz, właścicielami gospodarstw rolnych. Podanie im ręki przez udzielenie kredytów przyśpieszyłoby ten proces znakomicie. Potrzebne są w zasadzie pożyczki 20 — 25 tysięcy franków na osadnika, na okres 10 — 25 lat. Spłacenie tych pożyczek byłoby zagwarantowane wartością samego gospodarstwa.

Drugą dziedziną życia osadniczego na południu Francji, która wymaga pomocy i to energicznej ze strony społeczeństwa polskiego, jest sprawa zorganizowania oświaty dla dzieci osadników. Szkoła bowiem robi olbrzymie spustoszenia wśród młodego pokolenia polskiego. Dzieci osadników mówią prawie wszystkie, zarówno w domu, jak i nazewnątrz — tylko po francusku. Spotyka się dużo dzieci które zapomniały zupełnie mó-

wić po polsku i nawet na zapytanie matki w języku polskim odpowiadają po francusku. Organizacja obozów harcerskich jak i wędrownie wakacyjne kursy języka polskiego mogą stanowić silną zaporę przed wynarodowieniem. Elementarze polskie i biblioteczki przy każdym Kółku Związku Osadników winny dopełnić zadania.

## **Cyfry orientacyjne**

**zebrane przez Komisję Ekonomiczno - Społeczną.**

### **Liczba mieszkańców Francji nie zmieniła się w ciągu ostatnich 60 lat.**

Pan Fernand Boverat — wice-prezes „Conseil Supérieur de la Natalité” ogłosił w prasie francuskiej bardzo ciekawe dane statystyczne, dotyczące procesu ubytku ludności we Francji.

Według p. Boverat we Francji w 1868 roku urodziło się 1.034.000 dzieci, a w 1934 r. — 677.000 (w czym jest 50.000 urodzeń dzieci cudzoziemców).

Na początku 19 wieku przeciętnie wypadało na rodzinę we Francji 4-ro dzieci, w końcu 19 wieku — 3 dzieci, a obecnie na rodzinę, wypada we Francji 2 dzieci. Liczba zawartych małżeństw we Francji w 1930 roku wynosiła 342.000, a w r. 1934 — 298.000.

Liczba ludności w ostatnich dwóch latach zmniejszyła się o 45.000 ludzi i według p. Boverat zmniejszanie ludności we Francji będzie trwać conajmniej w ciągu 25 lat (przyczyną ma być mała liczba urodzeń w czasie wojny).

We Francji w 1861 r. zamieszkiwało 506.000 cudzoziemców. w 1911 — 1.132.000, a w 1931 — 2.890.000.

Od 1870 do 1935 roku ludność Francji podwyższyła się z 38 milionów na 41 milion, ponieważ w tym okresie przybyło do Francji około 3 milionów cudzoziemców, z których dawno przybyli już są naturalizowani i zasymilowani.

Ilość rodowitych Francuzów od 1870 roku nie zmieniła się. lecz w 1870 roku Francja liczyła o dwa miliony dzieci więcej. niż obecnie i o 2 miliony mniej starców, niż obecnie.

W tym samym okresie (1870 — 1935) ludność Angli podniosła się z 26 na 46 milion., ludność Italji z 25 na 43 milion., ludność Niemiec z 39 na 67 milionów, mimo utraty terytorjów. ludność Brazylji z 10 milion. na 45. a ludność Japonji z 23 na 68 milionów.

Ludność Francji w tym okresie nie uległa zmianie.

Powyższe cyfry są tematem poważnych rozważań inteligentnego społeczeństwa francuskiego.

Czy wobec takiego stanu rzeczy Francja powinna pozbywać się cudzoziemców?

### **Bezrobocie.**

Bezrobociem we Francji zostały przeważnie dotknięte tereny przemysłowe i wielkie miasta. Rolnictwo stale potrzebuje rąk do pracy i sprowadza robotników obcokrajowych, w górnictwie bezrobotnych francuzów prawie że niema, przemysł chemiczny szczególnie przy pracach szkodliwych na płuca również zatrudnia cudzoziemców bez wielkich ograniczeń. Dekrety określające od 5 do 50 procent obcokrajowego personelu dotyczą szczególnie lżejszych prac, gdzie francuzi chętnie pracują.

Częściowo bezrobotnych we Francji jest bardzo dużo. Zresztą ta kategoria ludzi zawsze była dosyć liczna we Francji, zawsze spotykało się osoby, mające trochę oszczędności i równocześnie wykonywujące tak zwaną „małą pracę” (kilka godzin w ciągu dnia lub trzy albo cztery dni w tygodniu).

Zarejestrowanych całkowicie bezrobotnych, którzy pobierają zasiłki we Francji jest 400.000 osób, w czym 42.000 cudzoziemców (8 tysięcy Polaków). Jeżeli na ogólną liczbę robotników i robotnic cudzoziemskich 840.000 wynosi 5 procent bezrobotnych, korzystających z zasiłków, to na 240.000 pracujących Polaków i Polek z bezrobocia korzysta 3 i pół procent.

Robotników polskich (mężczyzn i kobiet) we Francji według ogłaszanych statystyk jest 70 tysięcy w górnictwie, 70 tys. w rolnictwie i 100 tys. w przemyśle.

Wydalenia Polaków odbywają się z górnictwa i z przemysłu. Wśród Polaków najwięcej korzysta z zasiłków bezrobocia robotników przemysłowych (w małych gminach górniczych przeważnie Polacy nie pobierają zasiłku bezrobocia).

### **Ilu jest Polaków we Francji?**

Według obliczeń francuskich (najbardziej miarodajnych) Polaków we Francji jest:

Okręg Konsularny	Paryż	190.000	
„	„	Lille	195.000
„	„	Strasburg	70.000
„	„	Lyon	40.000
„	„	Tuluza	18.000
„	„	Marsylja	8.000

---

521.000

Ze statystyk wynika, że mężczyzn jest 217.000, — kobiet 152.000 i dzieci (bez kart identyczności poniżej 15 lat) 157.000. We wszystkich okręgach konsularnych jest więcej dzieci, niż kobiet, za wyjątkiem paryskiego, gdzie na 60 tysięcy kobiet, jest tylko 35.000 dzieci, gdy w okręgu Lille na 54.000 kobiet jest 75.000 dzieci.

### Reemigracja.

W ostatnich pięciu latach wyjechało z Francji:

Rok	Cudzoziemców	Polaków
1931	92.916	24.570
1932	101.747	34.655
1933	49.047	16.178
1934	36.773	14.792
1935	50.098	17.945

(do października)

Powyższe cyfry dotyczą tylko mężczyzn i kobiet bez dzieci. Chcąc otrzymać istotną liczbę osób, które opuściły Francję w każdym roku, należy powyżej podane liczby pomnożyć przez 3.

W roku 1935 należy liczyć się, że wyjechało do Polski samych robotników 20.000, co wraz z żonami i dziećmi stanowi 60.000 osób.

Te liczne wyjazdy wytworzyły niepewność i w dużym stopniu osłabiły pracę organizacyjną w kolonjach.

## Komisja propagandy polskiej wśród społeczeństwa francuskiego.

Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji, jako organizacja nadrzędna, nie zajmowała się akcją propagandy bezpośrednio, uważając, że lepiej tę rolę spełni wchodząca w skład Rady — Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny — z prezesem Dr. Bratek - Kozłowskim na czele.

Rozumna propaganda nie należy do rzeczy łatwych: trzeba posiadać nie tylko materiały w języku francuskim i prelegentów, lecz również należy mieć możliwość wejścia w społeczeństwo francuskie, opierając się na organizacjach francuskich.

Wszystkie te dane posiada Federacja P. Z. O. O., utrzymując kontakt z francuskimi związkami kombatanckimi, grupującymi w swych szeregach masy wpływowych i w większości przychylnie ustosunkowanych do Polski — Francuzów.

Akcja propagandowa Zarządu Federacji objęła całą Francję: na wszystkich kongresach francuskich kombatantów w różnych miastach przemawiał przedstawiciel polskich b. wojskowych, a w miejscowościach zamieszkałych przez polskich emigrantów urządzano wspólne uroczystości, bankiety, konferencje i t. d.

Zarząd Federacji prowadził pracę przez połączone polskie związki byłych wojskowych, a mianowicie:

1) Stowarzyszenie Rezerwistów i b. Wojskowych, liczące 8500 członków zrzeszonych w 88 kołach w różnych miejscowościach na terenie Francji.

2) Związek Inwalidów Wojennych;

3) Rodzinę Wojskową Polskich Obrońców Ojczyzny;

4) Stowarzyszenia Bajonczyków i Weteranów Armji Polskiej we Francji oraz Koła Związku Legjonistów Polskich.

Wszystkie te organizacje w myśl instrukcji centrali nawiązały ścisły kontakt z kombatantami francuskimi i prowadzą wśród tego odłamu społeczeństwa francuskiego propagandę polską.

Plan pracy propagandowej opracowuje Zarząd Federacji i przesyła do wykonania podległym sobie związkom, a te swoim oddziałom prowincjonalnym.

Zadaniem oddziałów lokalnych jest rozwijanie współpracy z kombatantami francuskimi, którzy łatwiej rozumieją psychikę polskiego emigranta, który z dumą dzierży swój sztandar polski, wykazując równocześnie całkowitą lojalność wobec Francji, jako kraju sprzymierzonego.

Francuz nieznający Polski i często negatywnie nastawiony do cudzoziemców we Francji przy zetknięciu się z polskimi kombatantami dostrzega w nich głęboki patriotyzm, przyjazny stosunek do Francji, widzi ich nastawienie pokojowe, połączone z pewnem zdecydowaniem odnośnie obrony swej Ojczyzny w razie potrzeby. Te wszystkie cnoty obywatelskie polskiego robotnika wytwarzają przyjazny stosunek francuskich kombatantów do emigracji polskiej i utrwalają w nich poważne nastawienie do Polski.

Nici, wiążące współpracę polskich organizacyj był. wojskowych z francuzami, mają wielkie znaczenie i wpływ na rozwój propagandy polskiej, której celem jest podniesienie do właściwego poziomu opinji o polskim robotniku we Francji, wykazując jego wartość moralną i patriotyzm.

Akcja ta w okresie ubiegłym przejawiała się w następujących formach:

1. Zarząd Federacji zorganizował odczyty o Polsce wśród społeczeństwa francuskiego przy współudziale francuskich organi-

zacyj kombatanckich. Odczyty wygłosił p. Generał Roman Górecki — Prezes Zarządu Głównego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Warszawie; odczyty te odbyły się w następujących miastach: w Lille, w Amiens, Boulogne s. Mer, Rouen i Paryżu — wszędzie sale były przepełnione publicznością, a świetnie ujęte przemówienia zapoznawały społeczeństwo francuskie z właściwym obliczem obywatela nowej Polski. Te liczne zebrania publiczności francuskiej można było zorganizować jedynie przy pomocy francuskich kombatanatów i polskich b. wojskowych.

2. Doroczny Zjazd Stowarzyszenia Rezerwistów, który się odbył w Bruay (P. de C.) był wielką manifestacją polsko - francuskiego braterstwa broni. W pochodzie maszerowali kombataneci polscy i francuscy ze sztandarami, władzami i jeneralicją w jednym orszaku. Manifestacje tego rodzaju mają ogromne znaczenie i wpływ na stosunki emigracji z ludnością miejscową. Przeciętny Francuz, jeżeli widzi, że b. wojskowi polscy i francuscy wspólnie manifestują braterstwo broni, to fakt ten nastawia go przyjaźnie do emigracji polskiej.

3. Federacja wykorzystowuje każdą sposobność, by szerzyć propagandę polską. Na wielkim zjeździe młodzieży francuskiej, który odbył się w Paris - Plage, Rodzina Wojskowa O. O. wzięła udział z dziatwą szkolną w kostjumach narodowych. W defiladzie ogólnej maszerowało 250 dzieci polskich w strojach narodowych, a wykonane tańce i popisy były sensacją całego zjazdu, w którym brały udział drużyny młodzieży francuskiej z terenu całej Francji. Sekcja polska była entuzjastycznie oklaskiwana przez wielotysięczny tłum publiczności.

4. W rocznicę walk w czasie wielkiej wojny na polach La Targette pod Arras, Stowarzyszenie Bajończyków organizuje corocznie wielką manifestację patriotyczną, w której biorą udział kombataneci francuscy, zbierają się pod pomnikiem poległych „Bajończyków”, ufundowanym przez emigrację, by wziąć udział w żałobnej uroczystości ku czci bohaterów polskich poległych na polach Francji. Manifestacja ta ma duże znaczenia propagandowe.

Tam u stóp pomnika bohaterów polskich, którzy życie swoje oddali za Francję, odżywają idee francusko - polskiego braterstwa broni, a tłumy uczestników składają dowody patriotyzmu.

Dla sprawniejszego wykonywania zadań propagandy polskiej w innych ośrodkach Francji, Federacja powołała dwie ekspozytury: w Paryżu i Strasburgu, których zadaniem jest organizowanie polskich uroczystości wojskowych i uczestniczenie we wszystkich manifestacjach francuskich o charakterze ogólnego braterstwa narodów aljanckich.



Ekspozytura w Paryżu ma specjalnie wielkie i trudne zadanie, by sprostać wszystkim obowiązkom. Paryż, jako stolica Francji, jest terenem, na którym koncentrują swą działalność organizacje państw sojusznicznych, urządzając liczne manifestacje. Dzięki istnieniu ekspozytury Federacji, b. wojskowi polscy są przy każdej okazji reprezentowani, sztandarów naszych w grupie aljanckich nigdy nie brakuje. Czy to w dniu 11 listopada, czy też przy zapalaniu ognia na mogile Nieznanego Żołnierza pod Arką Tryumfalną, czy wreszcie na rocznicach i zjazdach organizacyj złączonych w F. I. D. A. C.u — wszędzie ekspozytura paryska reprezentuje organizację b. wojskowych polskich i zajmuje należne jej miejsce.

W ten sposób prowadzona przez Federację Polskich Związków O. O. propaganda stoi na wysokości zadania i spełnia swoją rolę dla dobra emigracji polskiej. Liczne zjazdy i rocznice, urządzone w poszczególnych kolonjach przez organizacje byłych wojskowych, podnoszą ducha wśród emigracji polskiej, a w społeczeństwie francuskim zyskują Polacy szacunek i powagę, co ma niewątpliwy wpływ na dalszy rozwój dobrych stosunków francusko - polskich.

---

## **Komisja Współpracy między Towarzystwami.**

Komisja Współpracy Między Towarzystwami została specjalnie powołana do opiekowania się polskim życiem organizacyjnym w kolonjach polskich. Dążeniem Komisji jest, aby każda kolonja polska stanowiła całość organizacyjną, aby każde Towarzystwo, oprócz należenia do odnośnego związku i wykonywania swej pracy, określonej statutem, należało równocześnie do Komitetu Towarzystw Miejscowych w swej kolonji i podporządkowywało się wymienionemu Komitetowi w sprawach, dotyczących życia polskiego w kolonji. Chodzi o to, aby Polacy w sprawach ogólnopolskich występowali w kolonji razem, aby wszelkie obchody narodowe były organizowane przez komitety towarzystw polskich i aby każdy komitet był wykładnikiem potrzeb kolonji polskiej tak jak Rada Porozumiewawcza Związków Polskich jest wykładnikiem potrzeb wychodźstwa polskiego we Francji.

Dawniej działalność Komisji Współpracy Między Towarzystwami była dość szeroką, lecz z chwilą powstania Związku Komitetów Towarzystw Polskich, rola Komisji została ograniczona jedynie do współpracy z Zarządem Głównym Związku Ko-

mitetów, który obecnie objął już swą działalnością większość kolonji polskich.

Obecnie Zarząd Związku Komitetów opracowuje program pracy w kolonjach, daje inicjatywę do urządzania obchodów narodowych, uroczystości, imprez i zbiórek na cele oświatowe i t. d., a Komisje Rady Porozumiewawczej dostarczają materiałów, potrzebnych do organizowania imprez.

Do Związku Komitetów należy już 70 komitetów lokalnych utrzymujących równocześnie ścisły kontakt z Radą Porozumiewawczą. W tych kolonjach polskich, gdzie dotychczas niema komitetów — Rada Porozumiewawcza utrzymuje kontakt bezpośrednio z towarzystwami, czyniąc równocześnie starania w kierunku organizowania coraz to nowych komitetów w miejscowościach, nieobjętych dotychczas akcją Związku Komitetów Towarzystw Polskich we Francji.

Obecnie Związek Komitetów obejmuje już przeszło 1.000 towarzystw, zorganizowanych w 70-ciu komitetach lokalnych, pozostaje jeszcze poza ramami Związku Komitetów około 100 mniejszych kolonij polskich, mających około 800 towarzystw polskich, gdzie niema dotychczas komitetów polskich miejscowych.

Komisja Współpracy Między Towarzystwami Polskimi stoi na stanowisku, że w każdej kolonji, gdzie są 3 polskie towarzystwa — powinien powstać komitet towarzystw lokalnych, a w większych skupiskach polskich, gdzie istnieje 10 lub 20 polskich towarzystw istnienie komitetu jest koniecznością i obowiązkiem narodowym.

Rada Porozumiewawcza stoi na stanowisku, że w kolonji polskiej, zamieszkałej przez kilka tysięcy Polaków, może istnieć tyle towarzystw, ile jest związków polskich we Francji — z warunkiem, aby wszystkie należały do Komitetu Towarzystw Miejscowych. Emigracja polska we Francji jest prawie wyłącznie robotnicza i prezesami są ludzie ciężko pracujący w podziemiach kopalni lub w fabrykach, którzy nie mogą poświęcić wiele czasu dla organizacji i nie zawsze są dostatecznie wyrobieni, aby móc prowadzić towarzystwo o szerokim programie, grupujące kilkaset członków, lecz ci sami ludzie, posiadający dużo dobrej woli, z powodzeniem mogą kierować małym stowarzyszeniem o wyraźnie sprecyzowanym programie.

Na wychodźstwie, gdzie emigrantowi zagraża asymilacja, każda najmniejsza komórka organizacyjna nawet o celach drugorzędnych spełnia ważną rolę przez fakt, że członkowie jej zbierają się raz w miesiącu na zebraniu i mówią po polsku.

Mnogość towarzystw w kolonji ma jeszcze tę dodatnią stronę, że wytwarza współzawodnictwo, każde z nich chce mieć znaczenie w kolonji, każde stara się wykazywać w pracy na

swym odcinku jaknajwięcej inicjatywy, każde pragnie aby jego rocznica jak najlepiej wypadła, każde dąży aby mieć jaknajwięcej członków i t. d.

Przy dużej ilości towarzystw i komitet ma większą powagę w kolonji, gdyż zasiada w nim więcej ludzi i życie organizacyjne jest bardziej ożywione, bo wszystkie zarządy towarzystw prowadzą agitację w kierunku zdobywania nowych członków.

Mówiąc jednak o dużej ilości towarzystw w kolonjach nie myślimy, aby w jednej miejscowości mogły istnieć dwa towarzystwa śpiewacze lub dwa gniazda sokole albo dwa oddziały strzeleckie; — pod wyrazami „mnogość towarzystw” rozumiemy dużą ilość towarzystw o różnych celach. Do Rady Porozumiewawczej należy 26 związków, więc należy uważać za zupełnie normalne zjawisko, jeżeli w dużej kolonji polskiej istnieje 26 różnorodnych towarzystw polskich, łączących się w miejscowym komitecie dla kontynuowania współpracy lokalnej oraz należących równocześnie do odnośnych związków, nadających istotną treść ich działalności.

Dotychczas stanowisko Komisji Współpracy Lokalnej, uzgodnione z Zarządem Związku Komitetów Towarzystw Polskich odnośnie mnogości życia towarzyskiego w kolonji i koncentracji zarządów towarzystw w komitetach, dawało dodatnie rezultaty i dlatego na przyszłość praca Komisji będzie szła również w tym kierunku.

## IIc Emigracja zebrała w 1934 r. na cele społeczne.

1) Członkowie wpłacili tytułem składek do swych Związków, fr. . . . .	1.905.560
2) Zebrano na powodzian w Polsce fr. . . . .	325.000
3) Zebrano na oświatę fr. . . . .	56.000
4) Zebrano na starców, wdowy i sieroty fr. . . . .	30.000
5) Na utrzymanie lokali dla 36 przedszkoli fr. . . . .	36.000
6) Na utrzymanie lokali dla 10 kurs. czwartkowych (obecnie kursów jest 75) fr. . . . .	5.000
7) Zebrano na biednych w kolonjach polskich, puszczalnie fr. . . . .	200.000

Razem fr. 2.557.560

Przeciętnie można określić, że emigracja polska we Francji wydaje na cele społeczne 2 i pół miliona franków rocznie.

Wypada blisko 5 franków na głowę rocznie.

## BUDŻET

### Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji i podległych jej organów.

(Rok budżetowy 1935/36 — od 1. IV. 35 r. — 1. IV. 36 r.)

#### D O C H Ó D

1) Składki roczne członkowskie, wpłacone bezpośrednio do związków . . . . .	1.905.560
2) Składki wpłacone przez 26 Związków do Rady Por. . . . .	2.500
3) Dotacje od instytucyj i przedsiębiorstw polskich we Francji . . . . .	30.000
4) Ofiary wychodźstwa na oświatę . . . . .	63.000
5) Opłaty wychowanków Bursy . . . . .	35.000
6) Dochody Opiek Rodzicielskich w kolonjach na utrzymanie 53 przedszkoli i 80 kursów czwartkowych . . . . .	152.750
7) Dotacje przyjaciół Bursy . . . . .	10.000
8) Ofiary wychodźstwa dla starców, wdów i sierot . . . . .	30.000
9) Składki na budowę „Domu Emigracyjnego w Warszawie . . . . .	5.000
10) Pomoc z kraju na przedszkola i Bursę w Lille . . . . .	322.000
<b>Razem</b>	<b>2.555.810</b>

#### R O Z C H Ó D

1) Rozchody związków i towarzystw . . . . .	1.905.560
2) Biuro Rady (personel, czynsz, porto, materiały biurowe) . . . . .	40.000
3) Koszty utrzymania lokali dla 53 przedszkoli i 80 kursów czwartkowych, ponoszone przez Opieki Rodzicielskie (komorne, oczyszczanie klas, umeblowanie i t. p. po 175 frs. miesięcznie na każde przedszkole i po 75,— frs. na każdy kurs czwartkowy w ciągu 10 miesięcy w roku) . . . . .	152.750
4) Pobory 53 kierowniczek przedszkoli . . . . .	204.000
5) Pobory 80 kierowników kursów czwartkowych . . . . .	40.000
6) Zaopatrzenie szkół w podręczniki . . . . .	30.000
7) Utrzymanie Bursy dla chłopców kształcących się w szkołach francuskich . . . . .	120.000
8) Kolonje letnie w Polsce dla dzieci emigrantów . . . . .	15.000
<b>Do przeniesienia</b>	<b>2.507.310</b>

Z przeniesienia . . . . .	2.507.310
9) Pomoc związkom w urządzaniu imprez propagandowych i kulturalno - oświatowych . . . . .	3.500
10) Działalność Komisyj i Okręgów . . . . .	6.000
11) Reprezentacja i Zjazdy . . . . .	4.000
12) Pomoc starcom, wdowom i sierotom . . . . .	30.000
13) Składki do Światowego Związku Polaków z Zagranicy i na Dom Emigracyjny w Warszawie . . . . .	5.000
	<hr/>
<b>Razem</b>	<b>2.555.810</b>

**U w a g a :**

Powyższy budżet nie obejmuje składek nadzwyczajnych, przeprowadzonych w kolonjach przez Komitety na biednych.

Bibl. Jag.

## Sprawozdanie

**z wydatkowania 50.000 fr. przyznanych przez Komitet Miesiąca Zbiórki na Oświatę dla Komisji Kulturalno - Oświatowej Rady Porozumiewawczej na rok szkolny 1934/35.**

**W Y D A N O :**

a) na zakup książek szkolnych	21.812,80
b) na zakup książek dla bibliotek szkolnych	10.000,00
c) na utrzymanie kursów czwartkowych	15.506,90
d) na nagrody dla dzieci	450,00
e) przekazy i porto	2.230,30

---

Razem Frs. 50.000.00

Należy zaznaczyć, że w ciągu roku szkolnego 1934/35 Komisja Kulturalno - Oświatowa przesłała bezpłatnie do kolonii polskich 8.422 podręczników szkolnych. Korzystało z tych pomocy 89 miejscowości, licznie zamieszkałych przez polaków.

Rozliczenie kasowe funduszu oświatowego Komisji Kulturalno - Oświatowej zostało potwierdzone przez Komisję Rewizyjną Rady Porozumiewawczej.

LILLE, 20 października 1935 r.

Rada Porozumiewawcza Zw. Polskich we Francji.

## **Regulamin Okręgu Rady Porozumiewawczej we Wschodniej Francji.**

Biuro Okręgu Rady Porozumiewawczej mieści się: 11, rue Chatillon à METZ (Moselle).

- 1) Organem Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji na terenie Wschodniej Francji jest Okręg Rady Porozumiewawczej z siedzibą w Metz.
- 2) Do Okręgu Rady Porozumiewawczej we Wschodniej Francji należą zarządy okręgowe poszczególnych związków, wchodzących w skład Rady Porozumiewawczej, lub te, które zgłoszą swój akces do Ekspozytury Rady w Metz.
- 3) Celem Okręgu jest:
  - a) utrzymanie kontaktu z towarzystwami, komitetami i okręgami Związków we Wschodniej Francji.
  - b) wzmacnianie życia zrzeszeniowego wśród Polaków we Wschodniej Francji w kierunku zabezpieczenia i rozszerzenia należnych Polakom praw kulturalnych i materialnych;
  - c) prowadzenie propagandy polskiej wśród Francuzów i szerzenie świadomości państwowej i narodowej wśród Polaków;
  - d) Wykonywanie zleceń Rady Porozumiewawczej;
  - e) usuwanie nieporozumień między organizacjami na terenie Wschodniej Francji.
- 4) Na czele Okręgu stoją: Prezes, vice-prezes, sekretarz i zastępca sekretarza, wybrani na Zjeździe Okręgowym i zatwierdzeni przez Prezesa Rady Porozumiewawczej. Pozatem w skład Zarządu Okręgu wchodzi na podstawie kooptacji Prezydjum Okręgu w porozumieniu z Prezydjum Rady Porozumiewawczej: referent oświatowy, referent wychowania fizycznego i obywatelskiego, oraz referent gospodarczo - społeczny.

Prezes reprezentuje Okręg, jest odpowiedzialny za pracę Zarządu Okręgu oraz przewodniczy na zjazdach okręgowych. Sekretarz kieruje pracami Okręgu, a referenci pełnią rolę kierowników pracy kulturalno-oświatowej, sportowo - wychowawczej i opieki społecznej na terenie Okręgu, organizując imprezy i zawody między - organizacyjne, oraz komitety zbiórkowe na oświatę względnie na starców, wdowy i sieroty, bezrobotnych i t. d.

- 5) Na Zjazd Rady Porozumiewawczej Okręg wysłał 3 delegatów z łona zarządu Okręgu.
- 6) Okręg zasadniczo nie prowadzi kasy i nie otrzymuje składek od okręgów poszczególnych związków, lecz może tworzyć fundusz z ofiar i dochodów z imprez.
- 7) Pieniądze Okręgu winny być całkowicie lokowane w Oddziale P. K. O. w Metz na specjalnym rachunku, którym dysponuje prezes Okręgu, zdając sprawozdanie z dochodów i rozchodów, oraz wyliczając się wobec Rady Porozumiewawczej.
- 8) Okręg Rady Porozumiewawczej we Wschodniej Francji jest składową częścią Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji z siedzibą w Lille.

---

## **Lista adresów związków wchodzących w skład Rady Porozumiewawczej.**

- Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji, 19, rue de la Barre, Lille (Nord).
- Związek Komitetów Tow. Polskich (prezes Szymanowski J.), 62, rue Général Mangin, Hersin Coupigny (Pas de Calais).
- Federacja Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny (prezes Dr. Bratek-Kozłowski), 9, Blvd Faidherbe, Douai (Nord).
- Zjednoczenie Tow. Katolickich (sekr. Ks. Krzysztofik). Aumonier Polonais, Sallaumines (Pas de Calais).
- Związek Nauczycielstwa Polskiego (prezes Bruchwalski E.), 15, rue Gustave Spriet, Lens (Pas de Calais).
- Związek Tow. Kult.-Oświatowych im. J. Piłsudskiego (pr. Kotczak), Avenue des Sapins, St-Julien les Villas (Aube).
- Związek Tow. Teatralnych (pr. Jędrzejewski), Route de Douai 14 Coron Chauffour, Somain (Nord).
- Związek Tow. Śpiewaczych (pr. Czacharowski), 15, rue de la Marne, Coron Chauffour, Abcon (Nord).
- Związek Tow. Muzycznych (pr. Matysiak W.), 10, rue Marechal Lyautey, Avion (Pas de Calais).
- Związek Tow. Kobiectych (pr. Konopczyńska), 11, rue de Valenciennes, Escaudain (Nord).
- Związek Pracy Ob. Kobiet (pr. Anna de Gontaut Biron), 5, rue Leboutoux, Paris.
- Związek Harcerstwa Polskiego (pr. Drągowski), 14, Avenue de Tokio, Paris (16-e).
- Związek Sokolstwa Polskiego (pr. Brabander Fr.), 24, de la Gare, Lens (Pas de Calais).

- Związek Strzelecki** (pr. Lisiewicz A.), 31, rue Jean Goujon, Paris (8-e).
- Związek Robotników Polskich** (pr. Rejer St.), 19, rue de la Barre, Lille (Nord).
- Związek Kupców i Rzemieślników Polskich** (pr. Roskosz J.), 103, rue de Thiers, Lens (Pas de Calais).
- Związek Tow. Wzajemnej Pomocy** (pr. Kasprzak), 24, rue de l'Oucq, Coron Chauffour, Somain (Nord).
- Związek Osadników Polskich**, 12, rue des Pyrénées, Toulouse.
- Związek Bractw Kurkowych** (sekr. Stoiński), 27, rue Taffin, Raismes (Nord).
- Związek Piłki Nożnej** (pr. Domagalski), 174, rue Berce Gayant, Waziers (Nord).
- Okręg Rady Poroz.** (pr. Zaleski), 11, rue Chatillon, Metz (Moselle).

**UWAGI:** — Do Zjednoczenia Katolickiego należą:

- Związek Towarzystw Katolickich,
- Związek Bractw Różańcowych,
- Związek Towarzystw św. Barbary,
- Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej,
- Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej.

Do Federacji Związków Polskich Obrońców Ojczyzny należą:

- Stowarzyszenie Rezerwistów i byłych Wojskowych,
- Związek Inwalidów Wojennych,
- Stowarzyszenie Bajonczyków i Weteranów Armji Polskiej
- Związek Legjonistów Polskich, [we Francji.
- Związek Rodzin Obrońców Ojczyzny.

## **Urzędy polskie we Francji.**

- AMBASADA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, 57, rue St. Dominique, PARIS (7-e).
- KONSUL GENERALNY R. P., 19, rue Alphonse de Neuville PARIS (17).
- KONSULAT GENERALNY R. P., 45, Bld. Carnot, LILLE (Nord).
- KONSULAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, 10, rue Général Castelnau, STRASBOURG.
- KONSULAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, 202, Cours Gambetta, LYON.
- KONSULAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, 2, Place St. Ferréol, MARSEILLE.
- KONSULAT R. P., 18, rue des Pyrénées, TOULOUSE.



### **POLSKIE INSTYTUCJE:**

POLSKA KASA OPIEKI, 31, rue Jean Goujon, PARIS (8-e).  
Polskie Biuro Podróży „ORBIS”, 5, r. de la Chaussée d'Antin,  
PARIS (9).

Księgarnia GEBETHNER I WOLFF, 123, Bld St. Germain,  
PARIS (6-e).

### **POLSKIE INSTYTUCJE KATOLICKIE:**

POLSKA MISJA KATOLICKA, 263 bis, rue St. Honoré,  
PARIS (I-er).

### **ZAKŁADY DLA MŁODZIEŻY:**

BURSA POLSKA W LILLE, 19, rue Lestiboudois, LILLE  
(Nord).

---

## **Czytelnictwo wśród wychodźstwa polskiego we Francji.**

---

### **Prasa polska, księgarnie i biblioteki.**

Emigracja polska we Francji posiada 4 dzienniki polskie, wychodzące 6 razy tygodniowo i 7 pism perjodycznych (tygodników i miesięczników).

Pisma codzienne są własnością prywatną, a tygodniki i miesięczniki (za wyjątkiem jednego) wychodzą jako organy poszczególnych organizacyj i stanowią ich własność.

Ogólny nakład dzienny polskich pism codziennych we Francji wynosi 65 tysięcy, a pisma perjodyczne razem wychodzą w nakładzie około 35.000 egzemplarzy.

Ze statystyki wynika, że mężczyzn narodowości polskiej powyżej lat 15 jest we Francji 217 tysięcy, co w zestawieniu z liczbą nakładu pism polskich we Francji nasuwa wniosek, że na każdym 3-ch emigrantów polskich wypada jedno pismo codzienne, a przy uwzględnieniu pism perjodycznych wypadnie na każdym dwóch mężczyzn egzemplarz pisma polskiego.

Poczytność gazet wśród wychodźstwa jest dosyć wysoka, lecz w przeciwieństwie do tego zjawiska jest naogół mało rozwinięte czytelnictwo książek.

Szereg księgarni polskich zbankrutowało, a te, które istnieją w większych skupiskach polskich, zajmują się przeważnie rozprzedają pism krajowych, senników i romansów policyj-

nych. bo dobrych książek beletrystycznych nikt nie chce kupować. Nawet jedyna większa księgarnia polska w Paryżu znajduje się często w kłopotach finansowych i gdyby nie podręczniki szkolne, zakupywane przez Ambasadę, Radę Porozumiewawczą i poszczególne przedsiębiorstwa francuskie dla dzieci polskich, egzystencja jej znalazłaby się pod znakiem zapytania.

Czytelnictwo książek polskich powoli rozwija się w tych miejscowościach, gdzie są biblioteki przy komitetach lub towarzystwach.

Ożywienie akcji bibliotekarskiej nastąpiło wprawdzie w małym stopniu szczególnie w ostatnim roku wskutek rozwinięcia w tej dziedzinie działalności Komisji Kulturalno - Oświatowej przy Radzie Porozumiewawczej.

W bieżącym roku Komisja Kulturalno - Oświatowa zamierza zorganizować kursy bibliotekarskie w celu przygotowania ludzi do ożywienia i głębszego zainteresowania wychodźstwa zaniechaniem zagadnieniem bibliotekarstwa.

### PISMA POLSKIE:

NARODOWIEC (pismo codzienne), 101, r. Emile Zola, LENS, (Pas de Calais).

WIARUS POLSKI (pismo codzienne), 35, rue du Chateau, LILLE (Nord).

GŁOS WYCHODŹCY (pismo codzienne) 1, Place de la Gare, LILLE (Nord).

OGNIKO (pismo codzienne), 3 bis, rue Emile Allez, PARIS (17-e).

POLAK WE FRANCJI (pismo perjodyczne, organ Misji Katolickiej), 263 bis, rue St. Honoré, PARIS (I-er).

SIŁA (Pismo perjodyczne, organ Z. R. P.) 19, rue de la Barre LILLE.

KUPIEC POLSKI (pismo perjodyczne, organ Zw. Kupców i Rzemieślników Polsk.), 103, rue Thiers, LENS (P. de C.)

GOSPODARZ POLSKI (pismo perjodyczne, organ Zw. Osadników Polskich), 12, rue des Pyrénées, TOULOUSE.

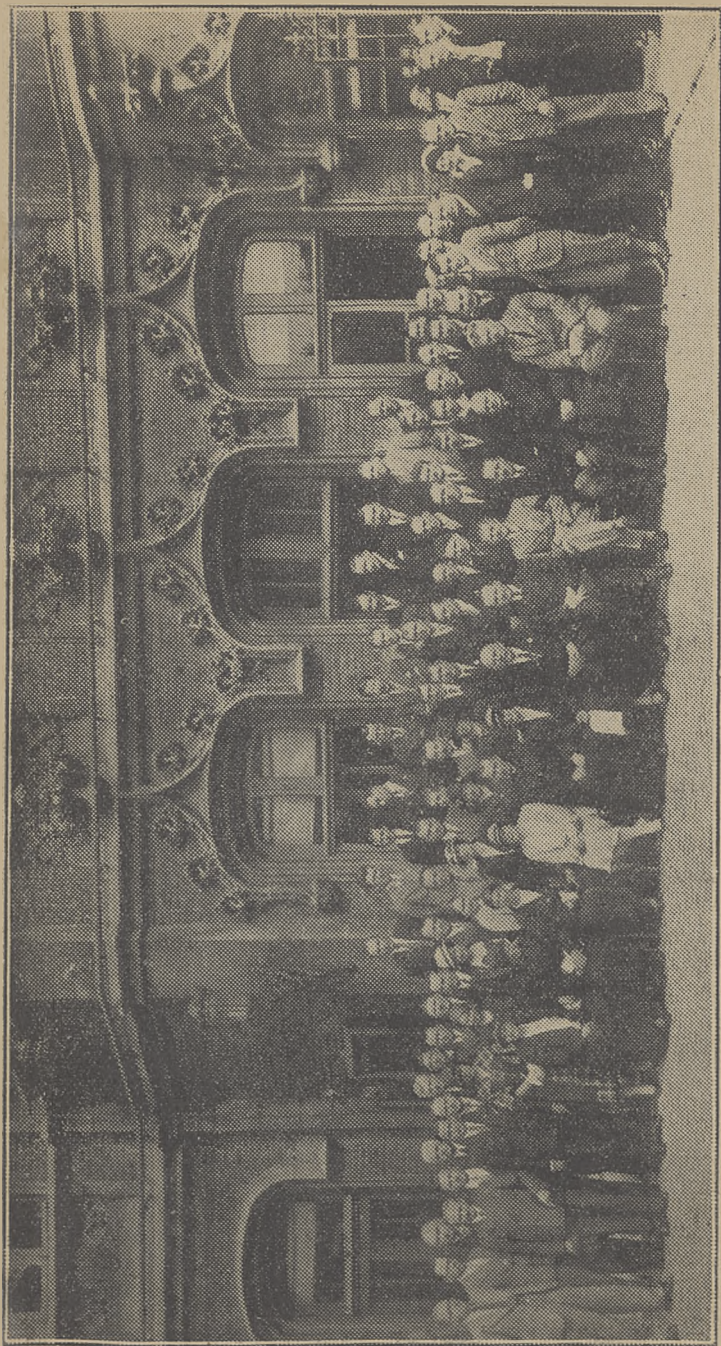
PIŁSUDCZYK (pismo perjodyczne, organ Zw. Tow. Kult. Ośw.) 31, rue Croulebarbe, PARIS (8-e).

PRAWO LUDU (pismo perjodyczne, organ Polskich Sekcyj C. G. T.), 211, rue Lafayette, PARIS (X).

ILUSTRACJA POLSKA (pismo perjodyczne), rue Emile Zola LENS (Pas de Calais).

GAZETA DLA KOBIEC (pismo perjodyczne), rue Emile Zola, LENS (Pas de Calais).

POLSKIE PACHOLE (miesięcznik ilustrowany dla dzieci i młodzieży), 15, rue Gustave Spriet, LENS (Pas de Calais).



**III-ei Zjazd Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji**

(DOUAI — Dnia 24-go Czerwca 1934 r.)

Photo: Kmieciak Frères, Auchel



### T r e ś ć:

	Str.
1) Słowo wstępne . . . . .	3
2) Struktura Rady Porozumiewawczej Zw. Polskich we Francji . .	5
3) Działalność w Komisjach . . . .	21
a) Komisja Kulturalno - Oświatowa . . . . .	21
b) Komisja Wychowania Fizycznego i Obywatelskiego. . . .	45
c) Komisja Ekonomiczno - Społeczna . . . . .	55
d) Komisja Współpracy Wychodźstwa ze Społeczeństwem Francuskim . . . . .	70
e) Komisja Współpracy lokalnej	73
4) Budżet . . . . .	76
5) Informacje . . . . .	78